

GRUPA PRESSY
dolnośląskie
nakład: 110 000 egz.

express

ZIEMIANIN DWUTYGODNIK POWIATOWY
WROCŁAWSKI

26 stycznia 2006
nr 2 (164)
rok 8
ISSN: 1731-6561
Indeks: 354538
cena: 1,80 zł
(w tym 7% VAT)

Czernica | Długoleka | Kąty Wr. | Mietków | Sobótka
Jordanów Śl. | Kobierzyce | Św. Katarzyna | Żórawina

PROFIREAL

PROFI POŻYCZKA

- od 1 500 zł do 20 000 zł
- bez żyrantów
- bez opłat wstępnych
- możliwość odłożenia spłat rat



Punkt obsługi klienta: tel. 071/ 782 03 33
tel. kom. 0694 849 505
ul. Piłsudskiego 13 pok. 116 (bud. ASCO)

CMYK

Dwie umowy, dwie fabryki

Najważniejsze



w Europie

Kobierzyce

str. 9

Nalot na Podkowę



50 tabletek ekstazy, 2,5 g
marichuany i 1,5 g amfetaminy
znaleźli policjanci podczas
nalotu 14 stycznia
na dyskotekę Podkowa
w Proszkowicach
(gmina Mietków).
Nikogo nie zatrzymano
za posiadanie, ani
za handel środkami
odurzającymi. Ale
problem pozostał.

str. 6

Poszło o obietnice



Na spotkaniu
z władzami gminy
Sobótka wybuchła
awantura. Przez kilka
godzin mieszkańcy
Górki wyrzucali
burmistrzowi
i urzędnikom, że nic
nie robią. Ludzie krzyčeli,
aby radnym odebrać
połowę uposażenia.

Sobótka

str. 10

Lód na zalewie nie wytrzymał



str. 2

Mietków

Sformalizowane partnerstwo



10 stycznia w Sali Rycerskiej
Zamku w Oleśnicy
odbyło się spotkanie
założycielskie Fundacji
Dobra Widawa.
Reprezentuje ona
Partnerstwo „Dolina Dobrej
Widawy” realizujące
założenia Programu
Leader+ w ramach Rolnego
Sektorowego Programu
Operacyjnego.

str. 7

Długoleka

Prześwietłą akta

Sąd zapozna się
z dokumentacją
medyczną Stanisławy
Pękali, nieżyjącej
mieszkankei Rogowa. Jej
rodzina walczy
o odszkodowanie.

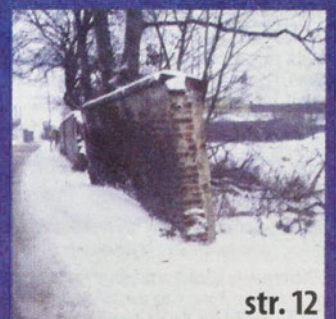


Sobótka

str. 10

Szpeci i zagraża

Jedną z głównych dróg
w gminie Święta
Katarzyna prowadzi
do Żernik Wrocławskich
poprzez ulicę Reja
w Smardzowie. Kierowcy
muszą uważać tam nie
tylko na ostry zakręt, ale
także na zniszczony,
stary mur.



Św. Katarzyna

str. 12

Jubileusz „Jedynki”



Kąty Wr.

str. 5



Wójt Gminy Długołęka

ogłasza konkurs na stanowisko

Dyrektora Szkoły Podstawowej w Szczodrem

I. Do konkursu mogą przystąpić nauczyciele mianowani lub dyplomowani, którzy:

- ukończyli studia wyższe magisterskie i posiadają przygotowanie pedagogiczne oraz mają kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej albo ukończyli studia wyższe zawodowe i posiadają przygotowanie pedagogiczne lub ukończyli kolegium nauczycielskie albo nauczycielskie kolegium języków obcych oraz posiadają kwalifikacje do zajmowania stanowiska nauczyciela w szkole podstawowej,
- ukończyli studia wyższe lub studia podyplomowe z zakresu zarządzania albo kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą prowadzony zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli,
- posiadają co najmniej pięcioletni staż pracy pedagogicznej na stanowisku nauczyciela lub pięcioletni staż pracy dydaktycznej na stanowisku nauczyciela akademickiego,
- w okresie pięciu lat bezpośrednio przed powierzeniem stanowiska dyrektora uzyskali co najmniej ocenę dobrą pracy w przedszkolu, szkole lub placówce, a w przypadku nauczyciela akademickiego – pozytywną ocenę pracy w okresie czterech lat pracy w szkole wyższej, jeżeli stanowisko dyrektora obejmują bezpośrednio po ustaniu zatrudnienia w szkole wyższej, albo w okresie roku bezpośrednio przed przystąpieniem do konkursu na stanowisko dyrektora uzyskali pozytywną ocenę dorobku zawodowego,
- posiadają zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- nie byli karani karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko nim postępowanie dyscyplinarne,
- nie byli karani za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko nim postępowanie karne,
- nie byli karani zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.).

Przed przystąpieniem do konkursu kandydat ma prawo zapoznać się z funkcjonowaniem szkoły oraz spotkać się z jej pracownikami.

II. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju szkoły,
- zyciorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informację o stażu pracy pedagogicznej – w przypadku nauczyciela lub stażu pracy dydaktycznej – w przypadku nauczyciela akademickiego,
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia,
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- ocenę pracy, o której mowa w § 1 pkt 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowisko kierownicze, w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. Nr 89, poz. 826, z późn. zm.),
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. – Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003 r. Nr 118, poz. 1112 z późn. zm.) oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o których mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.),
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. Nr 101, poz. 926 z późn. zm.) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

Dokumenty (odpisy) powinny być przedłożone w formie kopii potwierdzonych pod względem zgodności z oryginałem.

III. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „Konkurs na stanowisko Dyrektora Szkoły Podstawowej w Szczodrem”, w terminie 26 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres:

Urząd Gminy w Długołęce, ul. Wrocławska 18, 55-095 Mirków.

Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana zgodnie z rozporządzeniem MENiS w sprawie regulaminu konkursu na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki i trybu pracy komisji konkursowej z dnia 23.X.2003r. (Dz.U. z 2003 r. Nr 189, poz. 1855).

Postępowanie konkursowe odbędzie się w Gminnym Ośrodku Kultury w Długołęce, ul. Wiejska 23 (sala konferencyjna – parter) dnia 24 lutego 2006 r. o godz. 10.00.

Szczegółowych informacji udziela Dyrektor Zespołu Obsługi Jednostek Oświatowych w Długołęce, ul. Wiejska 23 tel. (071) 315-30-51.

Długołęka, dnia 26 stycznia 2006 r.
Iwona Agnieszka Łebek
Wójt Gminy Długołęka

MIETKÓW Bezmyślność przyczyną tragedii?

Lód nie wytrzymał

Kolejna tragedia nad zalewem mietkowskim. Kilka miesięcy po zatonięciu wędkarza z Polkowic, człowiek znów stracił życie. Tym razem myśliwy z Częstochowy. Co prawda nie utonął, ale wpadł do wody przy ujemnej temperaturze i zmarł mimo interwencji lekarzy.

Do tragedii doszło 14 stycznia. Grupa myśliwych z Częstochowy i Wrocławia przyjechała do koła łowieckiego Jarząbek. Myśliwi wspólnie poszli polować na gęsi nad zalew mietkowski. Polowanie było legalne.

Część gęsi spadła w stronę lasu, a część na lód. Jak się później okazało nawet 400 metrów od brzegu. I tak też podzielił się łowczy. Na domiar złego nad zalewem tego dnia unosiła się gęsta mgła. Gdy grupa, która udała się po ptaki w stronę zalewu

długo nie wracała, prezes koła Jarząbek zaczął ich nawoływać. Wszyscy, oprócz jednego, zjawili się dość szybko. Zadzwonili więc do niego, a ten stwierdził, że natychmiast wraca. Gdy jednak nie było go widać, zadzwonili po raz drugi i wtedy okazało się, że wpadł do wody. Zdażył jeszcze tylko powiedzieć, że jest gdzieś w zaroślach.... I połączenie urwało się. Koledzy zareagowali natychmiast. Zaczęli szukać zaginionego i jednocześnie powiadomili straż pożarną i pogotowie ratunkowe. Gdy w końcu dotarli na miejsce wypadku ich kolega został już wyciągnięty z wody przez strażaków. Na miejscu zjawili się również policja, a niedługo potem także karetka pogotowia. Myśli-

wi odetchnęli z ulgą, niestety, nie na długo. Mimo akcji reanimacyjnej ich kolega zmarł w karetce. Prawdopodobnie z wzięcia organizmu albo na zawał, bo wiem wcześniej leczył się na serce.

Dzisiaj można tylko zastanawiać się czy można było uniknąć tej tragedii. Z pew-

nością tak, choć od straconego formalnej polowanie odważył się tak, jak należy. Niestety, zabrakło wyobraźni, jak może skończyć się stan nie po cienkim lodzie. Co jak tłumaczyli myśliwi, śleli, że lód jest gruby, bo li już na nim wędkarze wili ryby...



Również zimą mietkowski zalew może być niebezpieczny

POWIAT Co zrobić z choinką?

Wspomnienie świąt

Co roku amatorzy żywych choinek chcą uratować drzewka od uschnięcia wysadzając je do ogródka, nie zawsze jednak to się udaje.

Jeśli mamy taki plan, powinniśmy przygotować się do niego dobrze już właściwie w momencie zakupu drzewka – radzi dyrektor wrocławskiego ogrodu Botanicznego **Tomasz Nowak**. – Sosna, świerk czy jodła kalifornijska ma szansę przetrwać dobrze w ziemi, jeśli wyrosły w doniczce, a nie zostały do niej przesadzone jesienią, tak jak robią niektórzy sprzedawcy.

Po świątach nie wolno też długo trzymać choinki w ciepłym pokoju, żeby nie

była ona zanadto wysuszona. Można wystawić ją tymczasowo na balkon przed wysadzeniem do ogródka. Najważniejsze, by nie dopuścić do powstania zielonych przyrostów. Wyglądają one ładnie, ale w praktyce niwczą szansę na przetrwanie drzewka i nawet obfite podlewanie niewiele może wtedy pomóc.

Przy wysadzeniu drzewka do gruntu położenie geograficzne czy rodzaj gleby nie mają specjalnego znaczenia. Powinniśmy za to pamiętać, że o ile we własnym ogródku możemy posadzić choinkę bez opowiadania się nikomu, to do wysadzenia jej na skwer przed blokiem potrzebujemy zgody zarządcy.

E.M.

Przegląd strażacki

Kobierzyce

► 6 stycznia w Wierzbicach doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych: fiata 126 p i volvo. Jedna ranna osoba została odwieziona do szpitala. W akcji ratowniczej wzięły udział zastępy PSP i jednostka OSP Kobierzyce.

► 12 stycznia na drodze K8 zapaliła się kabina stojącego na poboczu samochodu osobowego. Kierowca ugasił pożar przed przybyciem straży, która zabezpieczyła miejsce zdarzenia. Straty oszacowano na ok. 10 tys. zł.

► 13 stycznia w Domasławiu zderzyły się dwa samochody osobowe, z których jeden wpadł do rowu. Jedna osoba została ranna, straty wyniosły ok. 10 tys. zł.

Święta Katarzyna

► 6 stycznia w Biestrykowicach do rowu wpadł samochód ciężarowy marki Lublin.

Czernica

► 6 stycznia w Dobrzykowicach do rowu wpadł samochód marki rover 400. Nikt nie został poszkodowany.

► 14 stycznia w Nadolicach Wielkich zderzyły się dwa samochody osobowe

cinquento i opel astra. W wyniku wypadku doszło do rozlania paliwa. Ranna została jedna osoba, która trafiła do szpitala. Straty oszacowano na ok. 10 tys. zł.

Żorawina

► W nocy z 7 na 8 stycznia na autostradzie w pobliżu Starego Sleszowa doszło do kolizji opla frontiera z fordem mdeo. Nie było osób poszkodowanych.

► 18 stycznia w Suchym Dworcu spadł dach budynku mieszkalnego. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł. Przyczyną pożaru była nieszczelność przewodów kominowych.

Jordanów Śląski

► 13 stycznia na drodze doszło do zderzenia samochodu osobowego z ciężarówką. Samochód ciężarowy wpadł do rowu, a kierująca samochodem osobowym kobieta została w nim uwięziona. W jej uwolnieniu pomogły dwa zastępy PSP ze specjalistycznym sprzętem. Kobieta i jej 6-letnie dziecko zabrano do szpitala. Straty oszacowano na ok. 20 tys. zł.

Markowe Szyby Samochodowe
www.autoszyby.pl

PILKINGTON
AUTOMOTIVE

AUTO-KRAM Sp. J.
Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31

Nowogrodziec
ul. Kolejowa 36
tel. (075) 73 16 202
0606 645 951

Promocja zimowa!

Balustrady metalowe
99 zł/m.b.
Ogrodzenia metalowe
120 zł/m²

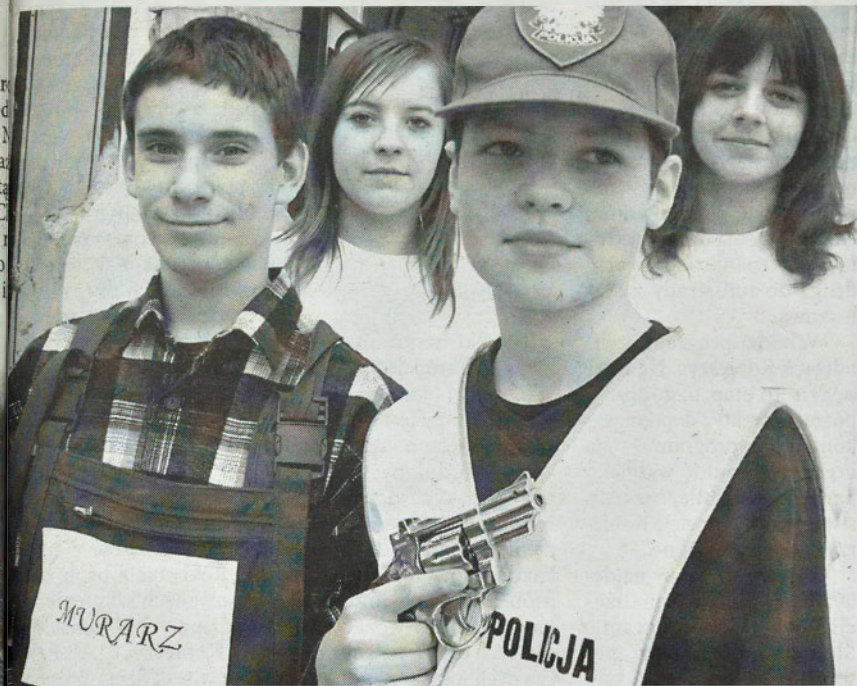
ogrodzenia, bramy, balustrady, kraty, bramy garażowe

Niskie ceny

„Express
Wrocławski”
w prenumeracie
tel. 33-28-387

POWIAT Jasełka, czyli walka dobra ze złem

Rosną następcy Lindy



Dzielnicy Piotr Kolada i murarz Mateusz Łabno z gimnazjum w Siechnicach

Policjant, robotnik i tajny agent diabła – to tylko część obsady szkolnego przedstawienia, które wygrało Powiatowy Przegląd Jasełek 2006.

Imprezę zorganizowano w Powiatowym Zespole Szkół nr 1 w Krzyżowicach.

Reżyserowanie dziś przykładowych jasełek byłoby fałszem. Dlaczego? Bo świat dzieli dobro i zło, a życia nie jest idealne – tłumaczy **Grażyna Wychowaniec**, katecheta z gimnazjum w Siechnicach. Przygotowany przez nią spektakl łączył tradycję ze współczesnością i zdobył największe

uznanie. Gra w nim m.in. dzielnicy, który spisuje anioła, lecz za jego namową nadzoruje stajenkę. Agent przez komórkę dzwoni do diabła informując, co się dzieje, po czym ucina: – Teraz kończę rozmowę, bo są minuty darmowe.

Pojawia się i murarz, który łąca dziury stajni

i proponuje montaż ogrzewania gazowego. Podobną formę jasełek realizowały też inne szkolne grupy.

W przeglądzie wzięło udział ponad 80 uczniów ze szkół w powiecie wrocławskim. – **Kobuszewski i Linda** pójdą na emeryturę, a w szkole widzę następcy, wspinających aktorów – gratulował **Adam Gardynik**, dyrektor placówki w Krzyżowicach.

Pomysłodawcą spotkania jest **Elżbieta Gajda**, nauczycielka religii. Jej zdaniem jasełka uczą młodzież tradycji. Ich zaletą jest również specyficzny klimat.

Nagrody – puchary, dyplomy oraz encyklopedie i słowniki CD ufundowali sponsorzy oraz Starostwo Powiatowe we Wrocławiu, które jest organem założycielskim szkoły.

Mam nadzieję, że w przyszłości wystąpi jeszcze więcej uczestników i impreza potrwa kilka dni – wręczał dyplomy i dziękował uczniom **Ireneusz Słoma**, wicestarosta powiatu wrocławskiego. Według zapowiedzi organizatorów, za rok odbędzie się drugi przegląd.

BOM

Poznaj nieznaną historię powiatu wrocławskiego

Nasz Windsor



Tylko tyle pozostało ze „Śląskiego Windsoru”

Historia pałacu w Szczodrem sięga 1685 roku, kiedy to książę oleśnicki **Chrystian Ulryk** rozpoczął budowę letniej rezydencji dla swojej żony – **Sybille Marii**. To właśnie na jej cześć obiekt przyjął nazwę – **Sybillenort**. W ciągu kilkunastu lat pałac uległ gruntownej przebudowie, tak aby w II połowie XIX wieku stał się – **Śląskim Windsorem**, czerpiąc wzór z angielskiej rezydencji **Tudorów**. Otoczony 75 hektarowym ogrodem krajobra-

zowo – botanicznym, z własnym teatrem i kawiarnią, pałac zaliczany był do jednych z najznamienitszych posiadłości ówczesnej Europy. W murach pałacu gościł między innymi **car Mikołaj I** wraz z rodziną. Po 1945 roku obiekt z każdym rokiem popadał w coraz większą ruinę. Dziś z pałacu pozostało niewiele, a warto dodać, że jego fragmenty rozbierano jeszcze w 1989 roku zanim przeszedł w ręce gminy.

ZPP



Fragment zaniedbanego parku pałacowego

Kontynuujemy cykl artykułów o ciekawych miejscach w Powiecie utrwalonych na starych fotografiach, szkicach lub widokówkach. Zachęcamy Państwa do współpracy i dzielenia się z nami informacjami na ten temat. Być może razem odkryjemy nieznaną dotąd historyczną fakty z naszego obszaru. Kontakt: 344 36 41 – Zespół ds. Promocji Powiatu.

POWIAT Ogromne potrzeby dolnośląskich instytucji

Pomóżmy przetrwać zimę



Podczas srogich mrozów najbardziej cierpią osoby ubogie, chore i bezdomne. Na Dolnym Śląsku działa dużo instytucji służących pomocą potrzebującym, jednak ich środki okazują się często niewystarczające.

Najbardziej potrzebujemy opału – mówi **Dariusz Boryczka** pełniący obowiązki kierownika Ośrodka Leczenia Uzależnień dla Osób Doro-

ślących Stowarzyszenia **Monar** i **Hostelu dla Osób Uzależnionych i Przewlekłe Chorych** w Milejowicach w gminie Żórawina. – Przy takiej ostrej zimie zużywamy około tony węgla dziennie. Musimy ogrzać duży budynek, w którym przebywa ponad siedemdziesiąt osób. Potrzebujemy także ciepłej odzieży męskiej i damskiej, materiałów opatrunkowych, leków przeciwwzapalnych i przeciwbólowych.

Podchodzimy natomiast sceptycznie do przyjmowania dużych ilości żywności oferowanej przez firmy, ponieważ zdarza się, że jest ona przeterminowana lub na granicy daty ważności. Nasz ośrodek jest wprawdzie przeznaczony dla osób uzależnionych i chorych na AIDS, nie odmówimy jednak wsparcia innym ludziom znajdującym się w potrzebie.

E.M.

Według rozeznania Wydziału Polityki Społecznej Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego w wielu ośrodkach brakuje koców, opału, żywności, odzieży i środków czystości. W tej sytuacji wojewoda **Krzysztof Grzelczyk** zwrócił się z prośbą do metropolity wrocławskiego księdza **Mariana Gołębiowskiego** o ogłoszenie podczas mszy apelu do mieszkańców Dolnego Śląska. Oprócz tego pod numerem bezpłatnej infolinii Centrum Zarządzania Kryzysowego Wojewody – 0 800 292 137 – można uzyskać adresy ośrodków z terenu całego województwa i porozmawiać z ich przedstawicielami na temat potrzeb i konkretnych możliwości pomocy. Pod tym numerem mieszkańcy regionu mogą zgłosić także problemy społeczne ze swojego otoczenia, z którymi nie mogą sobie poradzić, ale obok których nie chcą przejść obojętnie.

POWIAT Konkurs dla organizacji pozarządowych

Szansa dla aktywnych

Zarząd Powiatu Wrocławskiego ogłosił otwarty konkurs ofert na powierzenie lub wsparcie realizacji zadań publicznych w 2006 roku. Tegoroczna formuła konkursu przewiduje przekazywanie dotacji na realizację działań w zakresie kultury i sztuki, sportu i rekreacji oraz turystyki.

Postępowanie konkursowe odbywać się będzie przy uwzględnieniu zasad określonych w ustawie z dnia 24.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Uczestnikami konkursu mogą być organizacje pozarządowe

oraz inne podmioty prowadzące działalność pożytku publicznego.

Chętni do współpracy powinni się spieszyć: termin składania ofert na działania z zakresu kultury i sztuki upływa 28 lutego br., sportu i rekreacji – 14 lutego br., natomiast na działania z zakresu turystyki – 31 marca br.

Wszelkie informacje na temat konkursu można znaleźć na stronie internetowej www.powiatwroclawski.pl, w Biuletynie Informacji Publicznej: powiatwroclawski.ibip.wroc.pl oraz pod numerem telefonu 344-36-41 (wew. 199 – działania z zakresu kultury i sztuki oraz sportu i rekreacji; wewn. 167 – działania z zakresu turystyki).

J.Brodowska

Rozmowa z wójtem Ryszardem Pacholikiem

Rok decyzji, rok nagród



Wójt Ryszard Pacholik prezentuje nagrody, które otrzymała gmina w zeszłym roku

- Jest pan wójtem już pięć lat. Czy miniony 2005 rok był jakiś szczególny?

- Był to zdecydowanie najważniejszy rok. Przede wszystkim był to rok podejmowania decyzji. Ponadto teraz owocuje tych kilka lat pracy, są to efekty planów, nowego studium, które ustaliliśmy dla całej gminy. Za trzecim razem, po Hyundai i Hankooku, wyszła nam wielka inwestycja. Namacalnym dowodem naszych działań jest szereg nagród, m.in. za czołowe miejsca w rankingach gmin najbogatszych i najlepszych pod względem inwestycji czy w kategorii pozyskiwania środków europejskich. Są to szczególne wyróżnie-

nia, bowiem pochodzą od ludzi z zewnątrz.

To był rok decyzji, a teraz przed nami czas wielkiej pracy, wykonywania tych inwestycji - w sumie dziewięciu fabryk - wartych prawie miliard euro.

- Wielu nie wierzyło, nawet po podpisaniu umowy, że jednak LG Philips zainwestuje w gminie...

- Nie wszyscy wierzyli, że to wyjdzie, dopóki prace nie stały się faktem. Ale już, i to na wielką skalę, roboty ruszyły i jeżeli tylko pogoda pozwoli to na początku marca inwestor - LG Philips - rozpocznie budowę zakładu. Wszystkie prace projektowe, dokumentacja, przebiegają zgodnie z harmonogramem.

- Ale czy pracę w LG Philips, a później także u jego poddostawców, znajdą tzw. zwykli ludzie, bez specjalnych kwalifikacji?

- Oczywiście. Tylko jedna piąta to będzie kadra z wyższym wykształceniem, reszta miejsc pracy będzie dotyczyła bardzo różnych stanowisk, również nie wymagających specjalnych kwalifikacji. Z pewnością część przyszłych pracowników przejdzie przeszkolenie w Korei.

- Część mieszkańców niepokoi się o ewentualne skutki, zwłaszcza związane z natężeniem ruchu?

- Tak naprawdę skutkiem będzie pozytywny, bowiem ruch zostanie przeniesiony poza poszczególne miejscowości. Powstanie przecież obwodnica autostradowa Wrocławia, obwodnice Małuszowa i Tyńca Małego, dzięki czemu natężenie ruchu w tych wioskach zmniejszy się. Zresztą drogi te były planowane od dawna i inwestycja LG Philips tylko przyspieszyła ich budowę. Tak samo było z linią 400 kV.

- Nie tylko LG Philips żyje gmina. Niedawno został uchwalony budżet na 2006 rok, jakie najważniejsze inwestycje zakładać w tym roku?

- Przede wszystkim chcemy wykonać bar-

dzo wiele dróg i przy okazji chciałbym przeprosić mieszkańców za ewentualne niedogodności, bo takie z pewnością będą. Ruszy budowa dróg w Wysokiej, na osiedlu i w kierunku Wrocławia, w Bielanych ul. Kolejowa, w Księginicach chodnik, w Tyńcu Małym ul. Domaśławska, od drogi nr 35 do cmentarza, chodnik w Pustkowie Wilczkowskim, chodnik z całą infrastrukturą w Szczepankowicach oraz droga do autostrady z Małuszowa.

Wchodzi program rewitalizacji Kobierzyc. Na razie będzie to etap uzgodnień, później korekty i dopiero wykonanie. To program na lata i trzeba uzgodnić wszystko bardzo dokładnie, bowiem stworzy to nam wizję Kobierzyc na lata następne.

Obecnie czekamy na decyzję w sprawie kanalizacji 18 wiosek w programie Słęża-Oława. Jestem pewien, że to wyjdzie. W tym roku wykonamy projekty, a w 2007 roku rozpoczniemy już budowę. Jeśli chodzi o infrastrukturę to robimy w tej chwili również koncepcję gazyfikacji gminy. W całej gminie wymienimy ponadto oświetlenie - lampy uzupełnimy i wymienimy na energooszczędne.

Lada dzień otwieramy ośrodek zdrowia. Być może w tym roku rozpoczniemy budowę, a przynajmniej zaprojektowany zostanie, obiekt dla przedszkola, świetlicy i gabinetów lekarskich w Bielanch Wr. Nie zapominamy o remontach świetlic - następne będą obiekty w Dobkowicach, Rolantowicach, Bąkach i Domaśławiu.

AS

Szkolenia na operatorów wózków widłowych

Szansa na pracę

Gminy Kobierzycy i Kąty Wrocławskie oraz Spółdzielnia Pracy „Oświata” rozpoczęły realizację projektu pt. „Kompleksowy kurs operatorów wózków widłowych szansą na nowy start w życiu zawodowym osób odchodzących z rolnictwa”.

Projekt, współfinansowany przez Europejski Fundusz Społeczny i budżet państwa, przeznaczony jest dla rolników, ich domowników lub osób zatrudnionych u osób prowadzących działalność rolniczą. Zakłada on utworzenie 6 grup szkoleniowych, każda maksymalnie po 25 osób. Projekt obejmuje kurs na operatorów wózków widłowych oraz szkolenie z aktywnych form poszukiwania pracy z podstawami obsługi komputera.

Przewidywany termin rozpoczęcia 1 edycji szkoleń to marzec 2006 roku. Każdy kurs będzie trwał 32 dni

robotce łącznie, w tym 14 dni zajęć przypadnie uczestnikowi. Szkolenie kończy się egzaminem. Zajęcia będą trwały od 6,5 do 7,5 godzin dziennie. Miejscem teoretycznej części kursu będzie Spółdzielnia Pracy „Oświata” ul. Rуска 46b we Wrocławiu. Nauka zawodu odbędzie się w centrum Wózków Pojazdów Przemysłowych przy ul. Świdzkiej 21 we Wrocławiu.

Osoby, które poprzednio wpisały się na listy osób wsi, proszone są o potwierdzenie chęci uczestniczenia w projekcie na spotkaniu rekrutacyjnym. O doborze chętnych do poszczególnych grup będzie decydowała kolejność zgłoszeń.

Rekrutacja osób zainteresowanych szkoleniem odbędzie się w Urzędzie Gminy Kobierzycy, Al. Pałacowa 1, tel. (071) 369 83 50 w dniach:

06.02,	godz. 8
08.02,	godz. 13
10.02,	godz. 10

505 870 zł na zadania publiczne

Zgodnie z ofertami

W 2005 gmina Kobierzycy ogłosiła 9 otwartych konkursów ofert w oparciu o przepisy ustawy o pożytku publicznym i o wolontariacie. W sumie na zadania publiczne wydano 505 870 zł.

AS

W wyniku rozstrzygnięcia konkursowych komisja wyłoniła 31 podmiotów, którym wójt powierzył realizację istotnych dla społeczności lokalnej zadań publicznych bądź też w znacznym stopniu wspierał ich realizację. Były to zadania w takich dziedzinach jak: upowszechnianie kultury fizycznej i sportu - 271 720 zł, edukacyjna opieka wychowawcza - w tym ośrodki przedszkolne - 40 000 zł, ochrona i konserwacja zabytków - 100 000 zł, pozostałe zadania w zakresie kultury - 59 350 zł, upowszechnianie profilaktyki ratownictwa i ochrony ludności, w tym ochotnicze straże pożarne - 34 800 zł.

Zakończył się już okres sprawozdawczy, a ze złożonych sprawozdań finanso-

wych i merytorycznych wynika, że wszystkie zadania publiczne zostały wykonane zgodnie ze złożonymi wcześniej ofertami. - Pateń zasługuje na szczególne podkreślenie, gdyż wszystkie podmioty, które podjęły realizację zadań publicznych to organizacje działające na terenie naszej gminy. Rozliczenia i cała sprawozdawczość są często bardzo trudnym wyzwaniem zwłaszcza dla osób, które laikami i działając społecznie z zamiłowaniem, niewymagając wspólnego z rachunkowością - wyjaśnia Magdalena Marszałek - Wójtowa Kobięchowska, koordynator ds. organizacji pozarządowych.

W roku 2006 odbędzie się I Kobierzyckie Forum Organizacji Pozarządowych, które pozwoli na wymianę doświadczeń i na dalszą współpracę gminy Kobierzycy z organizacjami pozarządowymi.

LG Philips LCD poszukuje inżynierów, ale wkrótce przyjdzie kolej na kadre mniej wykwalifikowaną

Rekrutacja już trwa



Do fabryki LG Philips LCD będą potrzebni różni fachowcy

Rekrutacja do LG Philips LCD, a więc pierwszego zakładu, który powstanie w Biskupicach Podgórnich już się rozpoczęła.

To dobra informacja dla wszystkich, którzy zainte-

resowani są przyszłą pracą w koreańskim koncernie. A tych nie brakuje. Telefony urywają się między innymi w urzędzie gminy w Kobierzycach. - Niestety, my nie możemy w tym temacie nikomu pomóc. Wszystkich zaintereso-

wanych odsyłamy do firm doradztwa personalnego, zajmujących się rekrutacją - mówi Magdalena Sosnowka z działu promocji urzędu gminy.

- Rekrutacją do LG Philips LCD zajmują się trzy firmy: Work Service, HRK i Adecco. Oczywiście, jeśli ktoś się do nas zgłosi również przyjmujemy jego aplikację, i jeżeli będzie spełniał wymagania na dane stanowisko, to również jego kandydatura będzie brana pod uwagę - mówi Dawid Bienkowski, asystent menadżera HR w LG Philips LCD.

W prasie lokalnej ukazały się już pierwsze ogłoszenia. Work Service szuka 50 inżynierów. Nie jest potrzebne doświadczenie zawodowe, bowiem pojadą oni na 5-miesięczne

szkolenie do Korei. Wymagana jest natomiast znajomość języka angielskiego.

Z kolei firma HRK prowadzi nabór pracowników do działu personalnego, finansów i administracji. Tutaj również w większość stanowisk wymagana jest znajomość języka angielskiego.

Ale będą również poszukiwani pracownicy o niższych kwalifikacjach, m.in. do produkcji. - Jeszcze nie wiem kiedy będziemy szukać tych pracowników, ale na pewno w niedalekiej przyszłości - dodaje Dawid Bienkowski.

* informacje o pracy w LG można znaleźć w ogłoszeniach prasowych oraz na stronach internetowych: www.workservice.pl, www.hrk.pl i www.adecco.pl.

AS

Otwarcie ośrodka

Już za tydzień, w piątek 3 lutego br. odbędzie się otwarcie Ośrodka Zdrowia w Kobierzycach. Wójt Ryszard Pacholik serdecznie zaprasza mieszkańców na uroczystość przy ul. Witosa o godz. 12.

Tym samym zakończyły się ostatnie prace wewnątrz budynku. Jako ostatnie wykonano sieci komputerowe i telefoniczne, został również wyposażony w sieć antywłamaniową. Zostały także zakupione szafy kartotekowe.

Jubileuszowy bal z okazji 50-lecia Szkoły Podstawowej nr 1 w Kątach Wrocławskich

Nowe zasady przyznawania mieszkań komunalnych

Na scenie i parkiecie

Zweryfikowali listę chętnych



Występ szkolnego chóru. W rolę solistów tym wcielił się Wioletta Szefer i Marek Osirński

Charytatywny bal 14 stycznia był kulminacyjnym punktem obchodów 50-lecia powstania Szkoły Podstawowej nr 1 w Kątach Wrocławskich. Aplauz publiczności wzbudził zwłaszcza występ kabaretowy, przedstawiający losy szkoły na tle wielopokoleniowej rodziny.

W uroczystym balu wzięło 170 osób, wśród nich wielu byłych uczniów, rodziców obecnych wychowanków oraz po prostu sympatyków popularnej „Jedynki”. Wśród zaproszonych gości nie mogło oczywiście zabraknąć byłych dyrektorów szkoły, państwa **Teresy i Adama Klimczaków** oraz wicedyrektorów **Haliny Milewskiej i Antoniego Gawrona**. Byli również władze

m.in. burmistrz **Antoni Kopeć**, wiceburmistrz **Mieczysław Reps**, wicestronista **Ireneusz Słoma** czy członek zarządu powiatu **Andrzej Jamrozik**, a także ksiądz proboszcz **Ryszard Reputała** i siostra **Antonina**, dyrektor przedszkola i szefowa Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek.

Bal rozpoczął się od przypomnienia burzliwej historii placówki, którą przedstawiły dyrektor **Lidia Reps** oraz zastępca dyrektora **Ewa Winnicka**. – Oprócz uświetnienia jubileuszu szkoły, ten bal ma również cel charytatywny. Przy okazji chciałabym podziękować wszystkim, którzy nas wspomogli kupując bilet sponsorski. Zebrane pieniądze zostaną przeżyte państwa **Teresy i Adama Klimczaków** oraz wicedyrektorów **Haliny Milewskiej i Antoniego Gawrona**. Byli również władze

w naszej szkole – powiedziała **Lidia Reps**.

Hojnym sponsorem podziękowały również dzieci, które wręczyły im specjalnie na tę okazję wykonane dyplomy.

Aplauz publiczności

Później uczniowski chór przedstawił krótki program artystyczny. Gromkie brawa publiczności wzbudził zwłaszcza wspólny śpiew, a później również

i taniec, w wykonaniu dyrektora Zespołu Obsługi Jednostek Samorządowych **Marka Osirńskiego** z **Wiolettą Szefer**. A później do wspólnych tańców ruszyli niemal wszyscy uczestnicy balu.

Hitem wieczoru był jednak występ kabaretowy, którym dyrekcja i nauczyciele oraz ich przyjaciele (zwłaszcza małżonkowie) postanowili uczcić 50-lecie „Jedynki”. – Nasze bale zawsze miały jakiś element artystyczny w wykonaniu nauczycieli – były tańce towarzyskie, były śpiewy, był również kabaret do poezji **Jana Brzechwy**. Tym razem postanowiliśmy nadać temu taką formę, żeby to było atrakcyjne i adekwatne do sytuacji. Dlatego w formie kabaretowej przedstawiliśmy historię pewnej rodziny na przestrzeni 50 lat. Wzbogaciliśmy nasz

występ o projekt multimedialny, pokazywaliśmy osoby z życia politycznego i obyczajowego, dobrane do aktualnie pokazywanych czasów – opowiada **Ewa Winnicka**.

I pomysł ten rewelacyjnie sprawdził się na scenie, o czym świadczył najlepiej aplauz uczestników balu.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się również wystawione do oglądania kroniki szkolne. Dorosli już „uczniowie” szkoły ze wzruszeniem w oczach oglądali klasowe zdjęcia, wspominali kolegów oraz nauczycieli.

Historia i terażniejszość

Jubileuszowy bal był oczywiście najważniejszym, ale nie jedynym przedsięwzięciem, z okazji 50-lecia „Jedynki”. W ramach obchodów wydawane są okolicznościowe gazetki. Na razie ukazały się dwa numery – opisujący historię szkoły oraz przedstawiający poczet dyrektorów. – Trzeci numer będzie poświęcony temu, jak dziś wygląda nasza szkoła. Chcemy go jednak wydać dopiero pod koniec roku szkolnego, aby móc napisać o wszystkich naszych sukcesach i osiągnięciach. Znajdzie się w nim również podsumowanie trzydniowej pracy w programie **Socrates Comenius** – zapowiada wicedyrektor **Ewa Winnicka**.

AS

Od niedawna obowiązują nowe zasady przyznawania mieszkań komunalnych na terenie gminy. – Musieliśmy to zrobić, bowiem były nadużycia – tłumaczy burmistrz **Antoni Kopeć**. Dzięki temu lista oczekujących na własny kąt zmalała z 80 do 29 rodzin. Ale można wrócić na listę po spełnieniu odpowiednich kryteriów.

Obecnie kolejność na liście mieszkaniowej ustalana jest według punktacji na podstawie kilku kryteriów. Pierwszy to okres zamieszkiwania



na terenie gminy. Następnie brane są pod uwagę: przegęszczenie, warunki zdrowotne, stosunki społeczne w miejscu zamieszkania, czyli różne, często patologiczne sytuacje. Uprzywilejowani są również pełnoletni wychowankowie domów dziecka.

– Dlaczego zmieniono zasady przydzielania mieszkań komunalnych? Z wielu powodów. Po pierwsze nasze zasady musielimy dostosować do aktualnych przepisów w tym zakresie, dlatego rada miejska już w czerwcu 2005 r. podjęła uchwałę w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu gminy Kąty Wrocławskie. Ponadto, dochodziły do nas w ostatnim okresie sygnały, że nie wszyscy w sposób uczciwy znaleźli się w kolejce oczekujących – wyjaśnia burmistrz **Antoni Kopeć**.

To oczywiście znacznie wydłużało czas oczekiwania. Zwłaszcza, że podaż mieszkań komunalnych jest bardzo skromna. W momencie gdy gmina wprowadziła możliwość wykupu mieszkań po bardzo atrakcyjnych cenach do jej zasobu mieszkaniowego wraca bardzo mało lokali.

– Dlatego postanowiliśmy uszczelnić system przyznawania mieszkań. Zdarzało się, że oczekujący na liście nie uregulowali swoich spraw meldunkowych, czasem ktoś był mieszkańcem innej gminy, a u nas starał się o lokal komunalny. W drażstycznym przypadku kilka lat temu rodzina otrzymała mieszkanie,

do którego się nawet nie przeprowadziła. Później skorzystała z możliwości wykupu, a potem zrobiła remont i wynajęła mieszkanie – dodaje burmistrz.

Aby uniknąć takich sytuacji władze postanowiły zweryfikować listę oczekujących według nowych kryteriów. W ten sposób z 80 rodzin zostało 29. – To oczywiście budzi bardzo wiele emocji. Ale musi być w tym temacie pewien ład i porządek. Od tej opinii komisji mieszkaniowej jest możliwość odwołania i część rodzin z tego skorzystało. Co więcej, w okresie odwoławczym uregulowała swoje sprawy meldunkowe, dzięki czemu wróci na listę – wyjaśnia **Antoni Kopeć**.

Trudno się spodziewać aby w najbliższym czasie przybyło lokali komunalnych. Rocznie do zasobu gminy wraca ok. 6-8 mieszkań. W miarę możliwości gmina adoptuje na mieszkania inne pomieszczenia. W ubiegłym roku udało się w ten sposób pozyskać 3 mieszkania z zakładu krawieckiego przy ul. Zwycięstwa. Ale to i tak zbyt mało, aby nadać za potrzebami. Dlatego nie jest wykluczone, że w przyszłości gmina rozpocznie program budownictwa socjalnego.

– Paradoksem jest to, że mieszkania w TBS-ie stoją puste. Niestety, tych rodzin, nie stać aby z tej oferty skorzystać. Gmina w przeszłości wykupiła 13 partycypacji i 13 rodzin z naszej listy mieszkaniowej tam w tej chwili mieszka, ale to były rodziny o najlepszym statusie materialnym – dodaje burmistrz.

Innym pomysłem gminy by poprawić sytuację mieszkaniową było i jest intensywne wspieranie akcji habitatu, który w Kątach Wr. wybudował 2 budynki dla swoich członków. – Stalaliśmy się reklamować akcję, ale chętnych z naszej gminy nie było. Akcja ta polega na tym, że dostaje się nieoprocentowany kredyt na dom, ale koszty oprocentowania trzeba odpracować przy budowie domu. Przynajmniej przez rok w każdą sobotę – kończy **Antoni Kopeć**.

AS



Szaletstwa na parkiecie trwały niemal do białego rana



Burzliwą historię szkoły przypominały dyrektor **Lidia Reps** (z lewej) i wicedyrektor **Ewa Winnicka**

Seria włamań do samochodów

Uwaga na radia

Tylko jednej nocy, z 4 na 5 stycznia, złodzieje włamali się do czterech samochodów na ul. Grunwaldzkiej w Kątach Wrocławskich.

Przy ulicy Grunwaldzkiej w Kątach Wrocławskich znów pojawili się złodzieje radioodtwórczy samochodowych. W nocy z 4 na 5 stycznia włamali się oni

do czterech aut zaparkowanych przy ul. Grunwaldzkiej. Ale nie był to raczej ten sam sprawca bądź grupa, która nie tak dawno kradła radia tylko marki Sony. Tym razem

łupem złodziei padł sprzęt różnych marek. Różnił się również sposób włamań. Poprzednim razem sprawca rozkręcał zamki wiertarką. Teraz nie był aż tak subtelny, po prostu dostawał się najprostszym przy danym aucie sposobem, najczęściej wylamując zamki.

AS

Na wernisaż do GOKiS-u

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich zaprasza na wystawę obrazów wrocławskich artystów **Marka Głowackiego i Macieja Zukowskiego**. Wernisaż odbędzie się 3 lutego (początek o godz. 18) na I piętrze GOKiS-u.

Wystawa prac **Marka Głowackiego** pt. „Moje kolory... Mój świat... więc widzę go właśnie ... TAKI!” oraz **Macieja Zukowskiego** pt. „Magia światła” będzie dostępna do 24 lutego.

AS

Policja znalazła narkotyki, ale nie ustaliła ani posiadaczy, ani handlarzy

Nalot na Podkowę

50 tabletek ekstazy, 2,5 g marihuany i 1,5 g amfetaminy znaleźli policjanci podczas nalotu 14 stycznia na dyskotekę Podkowa w Proszkowicach (gmina Mietków). Nikogo nie zatrzymano za posiadanie, ani za handel środkami odurzającymi. Ale problem pozostał.

- Niestety, chyba nie ma sposobu na zażywanie narkotyków przez młodzież. One są wszędzie, na każdej, nawet najmniejszej dyskotekę. Zresztą ludzie nie muszą iść na dyskotekę żeby je zażywać - w wielu małych miejscowościach nie ma dyskotek, a młodzi ludzie siedzą na ławkach i biorą narkotyki. Bo nie mają co ze sobą zrobić - mówi Rafał, 19-latek z Kątów Wrocławskich.

Wyrzucili na ziemię

Z drugiej jednak strony, nie należy stać z założonymi rękami. Taką właśnie reakcją był nalot policjantów z Komendy Miejskiej we Wrocławiu i posterunku w Kątach Wr. w jedną z sobotnich nocy. Sukcesy akcji okazały się połowiczne. Z jednej strony znaleziono narkotyki - 50 tabletek ekstazy, 2,5 g marihuany i 1,5 g amfetaminy, ale nie zatrzymano żadnej osoby za posiadanie bądź handel

środkami odurzającymi. Jak to możliwe? Z prostej przyczyny, po prostu wszyscy wyrzucili zakazane substancje na ziemię. Czy były one w posiadaniu młodych ludzi bawiących się w dyskotekę czy może ktoś próbował nimi handlować? Trudno jednoznacznie stwierdzić, ale wiele wskazuje na to, że jednak to pierwsze. Znalaziono je po prostu w różnych miejscach. Ponadto nikt nie widział nikogo podejrzanego, zwłaszcza handlarzy.

- Bywam w Podkowie od czasu do czasu i nigdy nie spotkałem się, ani nawet nie słyszałem o handlu narkotykami. Młodzież pije alkohol, ale nawet wtedy nie widać, że ktoś chodzi bardzo pijany i wszczyna awantury. Jest tam raczej bezpiecznie. Rodzice słyszeli o akcji, ale nie zakazali mi jeździć do Podkowy. Ja też nie wiem problemu, zwłaszcza że puszczają tam lepszą muzykę, niż w wielu lokalach we Wrocławiu - twierdzi 20-letnia Karolina z Kątów Wr.

Robimy co możemy

O narkotykach nie słyszał, a tym bardziej nie widział, również właściciel dyskoteki. - Staramy się kontrolować takie miejsca jak toalety i najbliższy obręb przed lokalem. Ale jeśli ktoś będzie chciał coś przemyścić, to i tak to zro-

bi, bo są to bardzo małe rzeczy. Taką torebkę można schować w różnych miejscach, a szczególnie rewizji nie przeprowadzamy. Mamy obowiązkową szatnię, żeby młodzież nie wносиła własnego alkoholu oraz niebezpiecznych przedmiotów. Jak do tej pory, a dyskoteka istnieje już dwa lata, naprawdę nic złego się nie wydarzyło. Nikogo nie pobito, ochrona nawet nie musiała nigdy jakoś zdecydowanie interweniować. Po prostym pilnujemy porządku. Ale co można jeszcze zrobić? - pyta retorycznie Marcin Korziński.

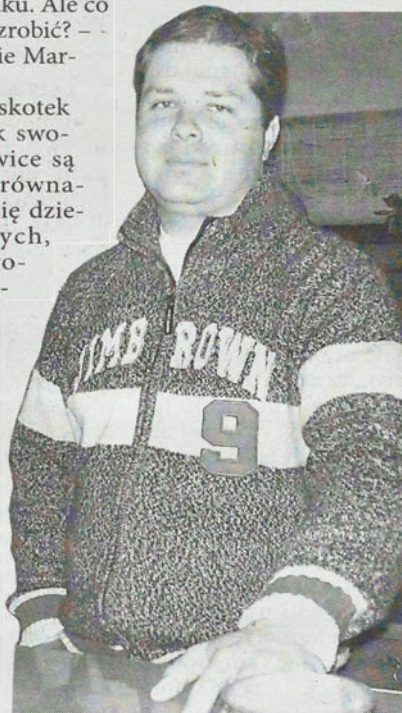
Bywający dyskotek wiedzą jednak swoje. - Proszkowice są niczym w porównaniu z tym co się dzieje w większych, zwłaszcza wrocławskich klubach. A narkotyki były, są i będą, i z pewnością nie zmienią tego takie naloty - dodaje Rafał z Kątów Wr.

Mieszkańcy małe odczucia ma Marcin Korziński. - Oczywiście nie jesteśmy przeciwni takim kontrolom. By-

ło to jednak wrażenie dla tych młodych ludzi, gdy weszli policjanci w kominiarkach i z bronią, i jeszcze ich rewidowali. Być może kilku z nich zastanowi się nad swoim postępowaniem. Z drugiej strony czy są one skuteczne? A może lepiej byłoby kontrolować kierowców i auta zanim przyjdą do dyskoteki.

* imiona bywalców dyskoteki zostały zmienione

AS



Marcin Korziński tłumaczy, że robi wszystko co może aby w Podkowie było bezpiecznie

Jak ferie, to tylko w GOKiS-ie

Popularne kino

Tradycyjnie, jak co roku, Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich przygotował dla najmłodszych mieszkańców gminy ciekawy program na ferie zimowe.

Zajęcia w GOKiS-ie trwały codziennie od godz. 9 do 14. W tym czasie każdy, i młodszy i starszy, mogli znaleźć coś dla siebie. Zajęcia te były przydatne zwłaszcza podczas wysokich mrozów, bowiem przebywanie na świeżym powietrzu do najprzyjemniejszych zajęć nie należało. Na dzieciaki zawsze czekały ciekawe zajęcia

w ośrodku, m.in. gry planszowe i stolikowe, oglądanie filmów video oraz różne konkursy i zabawy. Wielką popularnością cieszyły się również wyjazdy do kina i na basen do Bielawy. - Byliśmy w kinie na „Opowieściach z Narnii” oraz na „King Kong”. Za każdym razem było sporo chętnych na te wyjazdy - powiedziała Izabela Mazurkiewicz, instruktor artystyczny i no-prowadzący.

Jednocześnie wszyscy, którzy lubią sport, mogli w tym czasie także podjąć sportowe, które codziennie odbywały się w sali sportowej. Oczywiście pod okiem instruktora.

VI Zimowe Ogólnopolskie Spotkania Taneczne

Roztańczyli salę

Już szósty rok z rzędu 7 stycznia br. w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kątach Wr. odbyły się Zimowe Spotkania Taneczne.

Tradycyjnie zjechały wtedy do Kątów Wr. grupy taneczne niemal z całego Dolnego Śląska, a nawet spoza jego granic. Na parkiecie GOKiS-u można było podziwiać tancerzy m.in. z Pyskowic, Złocieńca, Bierutowa, Wrocławia, Bolesławca, Bytomia, Dzierżoniowa, Jeleniej Góry, Wałbrzycha, Piechowic i Kłodzka.

Młodzież rywalizowała ze sobą w czterech kategoriach. W „freestyle”u do 15

lat”, gdzie główną nagrodę wywalczył zespół Afera z Jeleniej Góry, wyróżnieniem otrzymał m.in. Jeden Młody z GOKiS Kąty Wr. W kategorii „freestyle powyżej 15 lat” pierwszą nagrodę otrzymał zespół Maska z GOKiS Kąty Wr.

W kategorii „Taniec współczesny” jury nie przyznało nagród. W „Układach z choreografem” nagrodę wywalczył zespół ze Studia Tańca Danselen z Wrocławia.

Jak zwykle impreza udana była się wszystkim, mimo iż w tym roku nie było zbyt wiele imprez, trwała tylko jeden dzień. A świadczył o tym na pewno liczba publiczności.

Szczudlarze jednak pojawili się w Rynku

Koleśda na raty

Przeniesiony z 20 grudnia występ „Teatru 4 Żywioły”, ku zadowoleniu mieszkańców, odbył się ostatecznie 6 stycznia.

O przedświątecznej imprezie pod tytułem „Hej koleśda”, która odbyła się 19 grudnia na kąteckim Rynku informowaliśmy już na łamach naszego dwutygodnika.

Niestety, z powodu fatalnych warunków atmosferycznych nie odbyły się atrakcje zaplanowane na drugi dzień. Jednak, w myśl przysłowia „co się odwleczę...”, nie zre-

zygnowano zupełnie z takiego charakteru ulicznej widowiska teatralnego. Magię i atmosferę stworzyła grupa aktorów - szczudlarzy z „Teatru 4 Żywiołów” opowiadając o niezebranych mieszkańcach - przypowieść świąteczno-woroczną przy użyciu materiałów pirotechnicznych a której tłem muzycznym były przepiękne kolędy i pastorały. W spektaklu występowały postaci symbolizujące historię narodzin Dzieciątka Jezusa a więc Św. Józef, Św. Marcin, Archanioł Gabriel, Król Herod, a także Św. Mikołaj.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Pomnik jak ołtarz

Kąty Wrocławskie w latach 50-tych. Odsłonięcia pomnika generała Karola Świerczewskiego. Na uroczystość zaproszono ekipę Polskiej Kroniki Filmowej i dziennikarzy. Przyjechał również syn generała. Przez 50 lat pod obeliskiem organizowano uroczystości 1-Majową i obchody Rewolucji Październikowej. Pod pomnikiem składano kwiaty i delegacja ruszała na cmentarz żołnierzy radzieckich. Uroczystość kończyła akademii w domu kultury.

W latach 90-tych generał nie pasował już do rzeczywistości. W ciągu paru godzin obelisk usunęli pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej. Według niepotwierdzonych informacji pomnik bohatera jest eksponowany w muzeum socrealizmu Michała Sabadacha w Uniejowicach. BOM



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widoków, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Jest praca w urzędzie

Urząd Miasta i Gminy w Kątach Wrocławskich ogłasza nabór na wolne stanowisko pracy ds. ochrony środowiska i rolnictwa. Szczegóły na: www.katywroclawskie.pl.

Przegląd teatrów

11 lutego w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Kątach Wrocławskich odbędzie się II Przegląd Teatrów Amatorskich. - W tamtym roku debiutowaliśmy i okazało się, że impreza udała się znakomicie. Dlatego chcemy ją kontynuować - powiedziała Izabela Mazurkiewicz, instruktor artystyczny i prowadzący.

AS

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić - zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie. **Artur Szudlarek** tel. 79 59 700 lub 0 692 77 10 50



Przegląd strażacki

► 6 stycznia w Pełcznicy zapalił się telewizor i stół w budynku gospodarczym. Straty oszacowano na ok. 500 zł.
► 7 stycznia na autostradzie zdarzył się trzy samochody osobowe i dwa sa-

mochody ciężarowe. Ranne zostały dwie osoby. W działaniach ratowniczych brał udział dwa zastępy PSP.

Inauguracja działalności Fundacji Dobra Widawa

Sformalizowane partnerstwo

10 stycznia w Sali Rycerskiej Zamku w Oleśnicy odbyło się spotkanie założycielskie Fundacji Dobra Widawa. Reprezentuje ona Partnerstwo „Dolina Dobrej Widawy” realizujące założenia Programu Leader+ w ramach Rolnego Sektorowego Programu Operacyjnego.

30 partnerów z gmin Długołęka, Bierutów, Czerzyc, Dobroszyce, Dziadowa Kłoda, Oleśnica, Syców i Wilków leżących w dorzeczu rzek Dobrej i Widawy o przedstawiciele sektora publicznego, społecznego i gospodarczego. Podczas

trwającego około pół roku pierwszego etapu programu udało im się przeprowadzić wiele szkoleń, upowszechnić informacje o programie, ogłosić i rozstrzygnąć konkurs na logo wśród uczniów gimnazjów, założyć stronę internetową oraz przygotować dokumentację fotograficzną.

Świeżo utworzona fundacja przystąpi teraz do opracowania i przyjęcia Zin-

tegowanej Strategii Zrównoważonego Rozwoju Ob-

szarów Wiejskich dla regionu objętego programem. Na tym etapie partnerzy mogą liczyć na 750 tys. zł wsparcia z Fundacji Programów Pomocy dla Rolnictwa.

Wszystkie podjęte działania zmierzają do poprawy jakości życia w regionie, rozwoju turystyki, wzrostu świadomości ekologicznej i ochrony przyrodniczych zasobów regionu.

E.M.



Akt założycielski fundacji podpisał również wójt gminy Długołęka Iwona Agnieszka Tebek

Niezwykła szopka w łożnińskim kościele

Symbole dziejów



Mieszkańcy gminy Długołęka nie muszą jechać do Wrocławia, by podziwiać ruchomą szopkę. Wystarczy odwiedzić kościół Matki Boskiej w Łozinie, gdzie znajduje się szopka 1000-letnia.

Oczywiście jest ona znacznie mniejsza i skromniejsza od tej z Ostrowa Tum-

nie wielu wydarzeń i postaci z przeszłości.

Książd Kaczór sam wykonał drewniane figurki, wśród których był Mieszko I z żoną Dąbrówką, Bolesław Chrobry, Jan III Sobieski, książd Kordecki oraz osoby z czasów nam bliższych: święta Faustyna Kowalska, Jan Paweł II, książd Jerzy Popiełuszko czy Lech Wałęsa. Nie zabrakło postaci obrazujących poszczególne zawody i regionalne tradycje. Upamiętnione zostały również peregrynacje cudownego obrazu Matki Boskiej Bolesnej, której sanktuarium znajduje się przy kościele.

Zyczliwi ludzie znający się na sprawach technicznych pomogli zainstalować mechanizm wprawiający figurki w ruch, a parafianie zadbali o pokrycie dachu słomą. Po nabożeństwach w okresie Bożego Narodzenia szopka jest

zawsze uruchamiana. Przyciąga najwięcej dzieci: młodszy podobają się z pewnością kolorowe postaci, starsze może zaczynają się dzięki temu bardziej interesować związaną z nimi historią.

Szopka nie jest jedynym powodem, dla którego warto odwiedzić obiekty sakralne w Łozinie. Dużą wartość zabytkową przedstawiają oba użytkowane przez parafię kościoły: świątynia Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny z przełomu XIV i XV wieku oraz barokowy, były ewangelicki kościół Matki Boskiej Bolesnej z sanktuarium maryjnym z cudownym obrazem przywiezionym zaraz po wojnie przez mieszkańców ze wsi Tuligłowy koło Lwowa i ich proboszcza księdza Antoniego Baszaka. Niedawno zostały odnowione znajdujące się w tym kościele zabytkowe organy z 1815 roku, dzięki czemu w niedzielę 29 stycznia o godzinie 16 będzie mógł odbyć się koncert kolęd na organach i orkiestrze.

Ewa Mastalska

W gminie są rozstrzygane nowe przetargi

Przed remontami

Zima to czas przerwy w pracach budowlanych, w gminie Długołęka trwają jednak wciąż nowe przetargi, dzięki którym na wiosnę będą mogły zostać zrealizowane nowe inwestycje.

Jeszcze w grudniu zostały rozstrzygnięte przetargi na wykonanie nowych nawierzchni z mieszanki bitumiczno-asfaltowej przy ul. Głównej w Brzezie Łące (wartość 97 437 zł) i przy ul. Leśnej w Siedlcu (115 034 zł), przy ul. Lipowej w Pasikurowicach (98 509 zł) oraz przy ul. Klonowej w Borowej (75 680 zł). Zakończono zawarciem umów postępowania przetargowe na dostawę kruszyw do utwardzania dróg na terenie gminy (112 593 zł), obsługę serwisową sprzętu komputerowego i oprogramowania w UG oraz administrowanie siecią komputerową (1,8 tys. zł miesięcznie). Podpisano umowę na świadczenie usług psychologicznych w ramach terapii uzależnień w Poradni w Kielczowie (3,9 tys. zł miesięcznie).

W toku są postępowania dotyczące: zaprojektowania nawierzchni ul. Strażackiej w Łozinie; dostawy zestawów komputerowych z akcesoriami, drukarek, faksów oraz ska-

nera komputerowego; kolejnego etapu budowy kanalizacji sanitarnej wraz z przyłączami w Długołęce; świadczenia usług rzeczoznawstwa majątkowego oraz usług geodezyjnych; zaprojektowania drogi gminnej w Pietrzykowicach oraz zaprojektowania chodnika przy drodze gminnej Szczodre-Domaszczyn.

Trwają także obecnie przygotowywania do realizacji zamówień dotyczących inwestycji zaplanowanych do realizacji w rozpoczynającym się roku, tj.: budowy kanalizacji sanitarnej w Kielczowie; utrzymania w czystości i porządku przystanków oraz innych miejsc użyteczności publicznej na terenie całej gminy; budowy ośrodka zdrowia w Długołęce; wykonania drogi gminnej Pruszwice-Domaszczyn; wykonania kortu przy Gimnazjum w Wilczycach; wykonania projektów nowej drogi Krakowian-Zaprzęży; projektów nawierzchni dróg osiedlowych w Mirkowie oraz ulicy Borowej w Wilczycach, a także wykonanie projektu i nowych punktów oświetlenia drogowego.

Tak więc początek roku 2006 jest bardzo pracowity dla władz i urzędników gminnych.

Ewa Mastalska

Przed sesją rady gminy

Ważne decyzje

W programie sesji Rady Gminy Długołęka przewidzianej na 31 stycznia znajdzie się kilka priorytetowych spraw.

Uchwalony ma zostać Plan Rozwoju Lokalnego Gminy Długołęka na lata 2005-2013. Pozwoli on wyznaczyć długofalowe kierunki społeczno-gospodarczego rozwoju gminy i sposoby ich realizacji. Konieczność jego opracowania wynika z zapisów Zintegrowanego Programu Rozwoju Regionalnego i jest jednym z podstawowych elementów przy składaniu wniosków o dotacje z Unii Europejskiej.

Przedstawione zostanie także sprawozdanie z efektów pracy komisariatu policji w Długołęce oraz z działalności Komisji Rewizyjnej Rady Gminy.

Uchwalony zostanie również gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkomanii na rok 2006.

Radni zajmą się także między innymi regulaminem określającym wysokość i szczegółowe warunki przyznawania dodatków nauczycielom pracującym w szkołach podległych gminie, utworzeniem Programu Stypendialnego Wyrównywania Szans Edukacyjnych dla Dzieci i Młodzieży Wójta Gminy Długołęka, zmianami w obrębie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części Kielczowa, uchwaleniem zmiany uchwały w sprawie Wieloletniego Planu inwestycyjnego Gminy Długołęka na lata 2003-2007, zmianami w statucie gminy oraz uchwałą o utworzeniu przedszkola w Kielczowie.

E.M.

Oczekiwanie na Harrego

Hogwart w bibliotece

Miłośnicy książek J.K. Rowling będą mogli wspólnie przeżywać polską premierę kolejnego tomu w Gminnej Bibliotece Publicznej w Długołęce.

Zabawa pod patronatem wydawnictwa „Media Rodzina” zacznie się 27 stycznia o godzinie 22. Przewidziany jest pokaz filmu „Harry Potter i więźni Azkabanu”, quiz ze znajomości książek

o młodym czarodzieju, konkurs na najciekawszy kostium i prezentacja stron internetowych poświęconych J.K. Rowling. Na uczestników czekają liczne nagrody: firmowe kubki, naklejki, zeszy-

ty i inne gadżety, a także wspaniały tort i poczęstunek.

O północy rozpocznie się sprzedaż najnowszego tomu „Harry Potter i książę półkrwi”.

Dodatkowe informacje o imprezie można uzyskać pod numerami telefonów 315 26 86 lub 315 17 23.

E.M.

Spotkania dla seniorów

Urząd Gminy Długołęka zaprasza seniorów na kolejne spotkania dla seniorów gminy Długołęka. Według wstępnych ustaleń na 1 lutego zaproszeni są mieszkańcy Pruszwic, 14 lutego Długołęki, 16 lutego Pasikurowic, Ramiszowa i Bukowiny, 21 lutego Węgrowa, Krakowian, Zaprzęży, Jaksonowic i Skąły, a 23 lutego Kątnej i Oleśniczki.

Podany grafik może ulec zmianom. Wszyscy mieszkańcy wymienionych miejscowości powyżej 65 roku życia otrzymają imienne zaproszenia do domów z podanym dokładnym miejscem, datą i godziną spotkania.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców gminy, także nieco młodszych, którzy czują się seniorami, mają ochotę wyjść z domu i spędzić sympatycznie czas wśród znajomych ze swoich miejscowości.

E.M.

**KREDYT NA NOWY ROK
LATWIEJSZY NIŻ MYŚLISZ**

dla zadłużonych
- specjalny kredyt dla rolników,
do 100 tys. bez zabezpieczeń, wysokie kwoty
bez zgody współmałżonka, szybka realizacja

ul. Biskupia 10A lok.14 (boczna Wita Stwosza)
Wrocław, tel. 343 58 54, 346 89 22

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANO-HANDLOWE

DOM Sp. z o.o.

oferuje do sprzedaży

MIESZKANIA W SOBÓTCE

w cichym i spokojnym miejscu,
z widokiem na Ślęzę oraz rozległą okolicę

Powierzchnia - od 29 do 100 m²
Cena 2000 + 7% VAT za 1 m²

55-050 Sobótka
ul. Wrocławska 8
tel. (071) 316-23-76
(071) 390-38-20



Czajnik, czy zabawka?

To niewielkie naczynie z gliny kryją zbiory Muzeum Śląskiego. Czarka nie wygląda atrakcyjnie, ale wykonana została w siódmym wieku przed naszą erą. Archeolodzy nie poznali jej przeznaczenia. Naczynie odbiega gabarytami od przedmiotów z tego okresu. – Przypuszczalnie służyła do karmienia niemowląt lub chorych. Czajniczek mógł być zabawką. Dziś powstają podobne tylko z plastiku – mówi **Wojciech Fabisiak**, dyrektor placówki. Średnica dzióbka jest zbyt mała, aby przez wąski otwór mógł przelecieć płyn.

Naczynie powstało w okresie kultury łużyckiej. Większe, ceramiczne znaleziono na stokach Ślęzy. Czarkę archeolodzy wykopali w Pieszkowie na Dolnym Śląsku.



BOM

REKLAMA

GABINET UROLOGICZNY
lek. med. Maciej Kobierski
specjalista urolog

konsultacje
diagnostyka
badania USG

Kąty Wrocławskie, ul. Staszica 9
godziny przyjęć: piątek 16 ÷ 18
rej. tel. (071) 31-66-021
tel. kom. 0501 27-03-03

**dom
turysty**
ZGORZELC

**NAJLEPSZY
I NAJTAŃSZY
NOCLEG
W ZGORZELCU**

tel/fax 075 775 26 69
www.domturysty.prv.pl

RollTech

stolarka okienna
pcv i alu
profile **THYSEN**
okucia **WINKHAUS**
szyba **k = 1,1**

ul. Jedności Narodowej
50-261 Wrocław
tel/fax: 071/787-21-26
producent okien

Dobra Pożyczka

OD 2,99%*
W SKALI ROKU

Dla Ciebie i Twoich bliskich

PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*

kwota pożyczki	rata miesięczna
20.000 zł	134,14 zł
40.000 zł	268,28 zł
80.000 zł	536,56 zł
120.000 zł	804,84 zł
150.000 zł	1006,05 zł
300.000 zł	2012,10 zł

*BRSP DLA PRZYJĘTYCH ZAŁOŻEŃ WYNOŚI 0,30%

- niskie raty i odsetki
- długoterminny plan spłaty
- uproszczone procedury także dla emerytów, rencistów i rolników

WROCLAW tel. (0..71) 376 60 90, (0..71) 376 60 91,
ul. Szewska 8, II piętro, pok. 10, 50-122 WROCLAW

EKO-R I M Sp. z o.o.
AUTORYZOWANY DOSTAWCA LEKKIEGO OLEJU OPAŁOWEGO

OFERUJE: OLEJ OPAŁOWY **ekoterm** **ZARZĄDZANIE JAKOŚCIĄ**

Wrocław, ul. Swojczycka 32, tel./fax (071) 348 04 91+92
Kostomłoty, ul. Średzka 10A, tel./fax (071) 396 92 48
www.ekorim.pl infolinia 0801 645 972*

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ ZA WŁAŚCIWĄ CENĘ

* koszt połączenia 1 impuls TP S.A

ZAUFALO NAM TYSIĄCE WROCLAWIAN

KREDYTY GOTÓWKOWE
na zakup, wykup, budowę, remont domu lub mieszkania

KREDYTY REFINANSOWE I KONSOLIDACYJNE
na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów

KREDYTY NA SPŁATĘ ZOBOWIĄZAŃ ZUS I US

KREDYTY NA ZAKUP MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
od 1000 zł dochodu do kwoty 40 tys. zł

AUF BONUS ul. Wita Stwosza 3 II p. Wrocław, tel. 71/ 790 56 96, 790 56 97

Dolnośląski Zakład
Doskonalenia Zawodowego

DZDZ

**OŚRODEK KSZTAŁCENIA
ZAWODOWEGO
we WROCLAWIU**

al. Wiśniowa 81, 53-126 Wrocław
tel./fax. 071 - 337-21-06

ZAPRASZA NA KURSY

- spawania elektrycznego, gazowego, w osłonie CO2 metodą MAG i argonu metodą MIG i TIG
- nowoczesny magazynier
- operator wózków
- autoklawy
- uprawnienia elektryczne i gazowe
- bhp i inne wg zleceń

**GABINET
KREDYTOWY**

proponuje kredyty:

- KONSOLIDACYJNE
- GOTÓWKOWE
- HIPOTECZNE
- DLA FIRM

UBEZPIECZENIA NA ŻYCIE

50-072 Wrocław,
ul. Włodkowica 11/1
tel. 071 789 49 30/3

**BIURO
RACHUNKOWE**

CENTRUM KARMELKOWA ZAPRASZA

Firmy z obszaru „Centrum Karmelkowa”
zainteresowane promocją na naszej mapie
prosimy o kontakt: Grażyna Urbaniak,
tel. (071) 79 59 700, 0693 444-284

DORADO

**HURTOWNIA ARTYKUŁÓW
ZOOLOGICZNYCH**

- * największy w Polsce wybór piasków/żwirków dla kotów
- * profesjonalne karmy, odżywki, witaminy i przysmaki
- * klatki i transportery do przewozu zwierząt
- * książki, akcesoria, zabawki i wiele innych



52-429 Wrocław, ul. Morelowskiego 32
tel./fax (071) 363 42 97; 363 54 51
e-mail: office@dorado.pl ; www.dorado.pl

Amir
AKUMULATORY

SPRZEDAŻ SERWIS DORADZTWO

Wrocław, ul. Karmelkowa 64A, tel. (071) 363 42 92
Wrocław, ul. Trzebnicka 24, tel. (071) 372 01 84
Wrocław, ul. Piękna 22, tel. (071) 333 15 54
Wrocław, ul. Św. Wincentego 39, tel. (071) 372-21-23

KOBIERZYCE Umowy z LG Electronics podpisane

Na całą Europę



Umowę podpisuje Sebastian Mikosz, wiceprezes PAIHZ. Wcześniej zrobili to już m.in. marszałek Paweł Wróblewski (drugi z lewej), podsekretarz stanu Andrzej Kaczmarek (czwarty z lewej, i dalej), prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz, starosta Andrzej Wąsik, wójt Ryszard Pacholik oraz wicestarosta Ireneusz Słoma. Z boku prezes LG Electronics Byeng - Do Yoon.

23 stycznia podpisane zostały dwie umowy inwestycyjne pomiędzy stroną polską a firmą LG Electronics na budowę dwóch fabryk w gminie Kobierzyce. Tym razem jednak uroczystość nie odbyła się w Warszawie, ale w Urzędzie Gminy Kobierzyce.

- Jeszcze nie miałem takiej tremy. Dzisiaj podpisujemy kolejną umowę inwestycyjną - po umowie z LG Philips LCD, po umowach z sześcioma poddostawcami, przychodzi moment na umowę z LG Electronics. To ogromna szansa dla Kobierzyc, Wrocławia i całego Dolnego Śląska. Chciałbym jednocześnie zapewnić naszych przyja-

ciół z Korei, że wszystkie zapisy w umowie inwestycyjnej będą zrealizowane zgodnie z planem. Dowodem na to są prace, które już są prowadzone na terenie LG Philips LCD - powiedział **Ryszard Pacholik**, wójt gminy Kobierzyce rozpoczynając uroczystość.

LG Electronics wybuduje niedaleko Biskupic

Podgórnich fabryki telewizorów oraz pralek i lodówek, wartych 103 mln euro. Docelowo zatrudnienie w nich znajdzie ponad 1600 osób. Kolejne 1200 osób znajdzie pracę u jego poddostawców.

- Ta fabryka ma bardzo duże znaczenie dla LG Electronics, bo będą tu powstawały nie tylko produkty na rynek Polski, ale głównie na rynek europejski. W Polsce technologie są na tyle zaawansowane, że to z pewnością nie będzie koniec naszego inwestowania w waszym kraju - powiedział młody **Byeng-Do Yoon**, prezes LG Electronics. - Wszystkie projekty i prace będą wykonywały polskie firmy. We Wrocławiu będzie tylko siedmiuosobowy zarząd i inspektor nadzorujący budowę z Korei. Do końca roku powinny być gotowe pierwsze produkty z naszych fabryk - dodał prezes LG Electronics.

Podpisane umowy kończą proces negocjacyjny z firmami grupy LG i ich poddostawcami. Osiem firm: LG Philips LCD, LG Electronics, LG Chem,

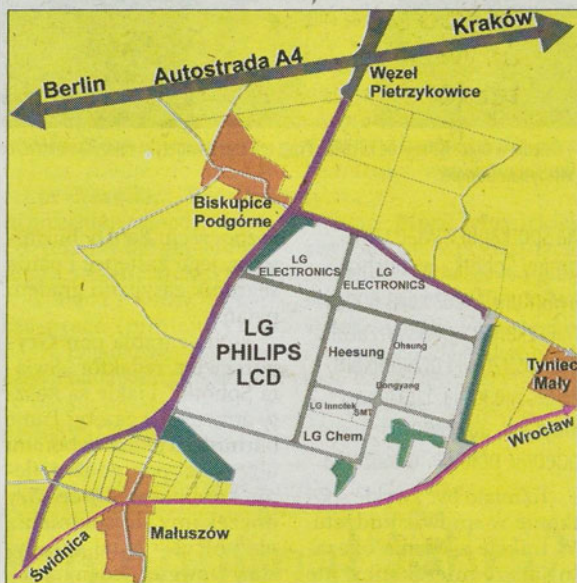
LG Innotek, Dong Yank, Heesung, Lucky SMT i Ohsung w sumie zrealizuje dziewięć projektów, wartych 824 mln euro.

- Zarówno my jak i nasi koreańscy partnerzy zdajemy sobie sprawę, że to uruchomi wiele procesów gospodarczych. Również ważne jest to, że to są fabryki oferujące naprawdę najnowsze technologie. LG w Polsce będzie rosł w siłę - powiedział **Andrzej Kaczmarek**, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki.

Tymczasem **Sebastian Mikosz**, wiceprezes Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, przypomniał drogę Kobierzyc do tej, największej w historii III RP,

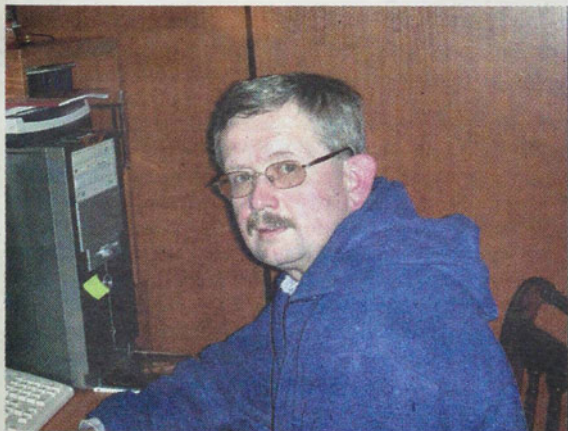
inwestycji. - Chciałbym przypomnieć, to co większość wymazała z pamięci - w marcu 2004 r. jeden z koreańskich koncernów motoryzacyjnych zdecydował, że nie zainwestuje w Kobierzycach. Był to dla nas duży cios i zostaliśmy poddani surowemu osądowi. Mówiło się, że działka była źle przygotowana itd. Ale wtedy powiedzieliśmy sobie, że to nie koniec, ale dopiero początek drogi. Wiedzieliśmy, że mamy bardzo dobrą działkę, bardzo dobry region i musieliśmy tutaj sprowadzić inwestora. Minęły niecałe dwa lata i mamy podpisaną umowę. Już dziewiątej umowy...

AS



ŚW. KATARZYNA Leszek Mucha przygotowuje monografię swoich stron

Podróż w przeszłość



- Od najmłodszych lat ciekawiło mnie, kto mieszkał kiedyś w moim domu, uczęszczał do miejscowej szkoły czy kościoła - tak Leszek Mucha opowiada o początku zainteresowania dziejami swojej małej ojczyzny.

W czasach gdy prawie nikt nie mówił o wielokulturowym dziedzictwie Ślą-

skiego wyprawiał się na stary cmentarz w Bieńkowicach i wypisywał sentencje z niemieckich nagrobków. Pasji chłopca z Iwin sprzyjała przyjazna atmosfera i mądry nauczyciele w szkole podstawowej w Żernikach Wrocławskich.

dawało się, że zainteresowania historyczne **Leszka Muchy** pozostaną jego prywatnym hobby, stało się jednak inaczej.

Osiem wieków historii

- Spacerowałem pewnego niedzielnego popołudnia z kolegą po okolicy, a on zaproponował mi nagle, że bym spróbował napisać coś o naszych stronach. Pomyślałem - dlaczego nie? Było to prawie dziewięć lat temu.

Pan Leszek od początku chciał stworzyć rzetelną pracę historyczną, co wymagało wiele wysiłku. Na początku miał trudności z dostaniem się do zbiorów specjalnych Biblioteki Uniwersyteckiej. Na szczęście pracownicy biblioteki okazali mu wiele pomocy i życzliwości. Problemem było także znalezienie wolnego czasu przy obowiązkach zawodowych i rodzinnych - na wizyty w bibliotece zarezerwowane są zwykle

piątkowe popołudnie i sobota.

- Zamierzam ująć w swoich badaniach okres od pierwszych źródeł pisanych z 1155 roku do roku 1947 - wyjaśnia historyk-amator. - Chcę dołączyć zbiór map ujmujących podział administracji państwowej i kościelnej w różnych epokach oraz układ hydrograficzny, szkice ważniejszych obiektów, rysunki herbów i drzewa genealogiczne właścicieli poszczególnych wsi. W ponad 70 % należały one do zakonów i instytucji kościelnych, które muszą też przedstawić czytelnikowi.

Leszek Mucha skupia się na dziejach 24 miejscowości. Niektóre z nich nie znajdują się w dzisiejszych granicach gminy Święta Katarzyna, ale mają z nią silne historyczne powiązania, na przykład niegdysiejszą przynależność do jednego właściciela. Tak jak w całej śląskiej historii duże trud-

ności sprawia dawne nazewnictwo. Nie zawsze mogą służyć pomocą przedwojenni mieszkańcy tych okolic, z którymi Leszek Mucha utrzymuje kontakty, ponieważ pamiętają oni zwykle nazwy funkcjonujące w czasach hitlerowskich, a nie wcześniej.

- Zbieram też i staram się tłumaczyć poezję poświęconą tym stronom. Czasem korzystam z pomocy znanych germanistów przy tłumaczeniu i wiem, że pewne słowa czy zwroty mogą być wieloznaczne nawet dla nich. Znam język niemiecki raczej biernie, na tyle jednak, żeby móc korzystać ze wspomnień rdzennych mieszkańców. Istnieje kilka bardzo ciekawych relacji dotyczących końca wojny i wypędzeń, które zamierzam zawrzeć w końcowym rozdziale mojej pracy.

Jak było naprawdę?

Leszek Mucha nie pisze swojego opracowania czysto chronologicznie, ale pracuje jednocześnie nad różnymi rozdziałami i zgłębia jak najszerszą swoją wiedzę. Stara się czytać wszystkie dostępne opracowania na temat historii Dolnego Śląska

i okolic Wrocławia, wiele informacji zdobywa też przez Internet.

- Obecnie opisuję historię parafii ewangelickiej w Sulimowie i jestem pod wrażeniem, do jakiego stopnia ludzie identyfikowali się kiedyś ze swoją wspólnotą. Nie należały do rzadkości zapisanie swoich dóbr w testamentie na rzecz parafii.

Bez pośpiechu

Rodzina, sąsiedzi czy znajomi **Leszka Muchy** przyglądają się życzliwie jego pasji, a 10-letni syn towarzyszy latem w rowerowych wycieczkach w odkrywaniu śladów przeszłości. Wszyscy są ciekawi, kiedy oczekiwana monografia ujrzy wreszcie światło dzienne.

Autor twierdzi, że stanie się to za około dwa lata. Nie chce się spieszyć, by wszystko starannie dopracować. Na razie wydał historię parafii w Żernikach Wrocławskich, w czym bardzo pomocny mu był kontakt z synem przedwojennego pastora, który niedawno odwiedził te strony. Swoją pracę pan Leszek zamierza ofiarować proboszczowi **Tadeuszowi Rusnakowi**.

Ewa Mastalska

Ludziom puściły nerwy – ciągi zebrała gmina

Poszło o obietnice



- Osiedle w Górcie istnieje od kilku lat. Przez ten czas energetyka założyła elektryczność, ale o latarniach zapomnieli – mówił Władysław Dowgier

Na spotkaniu z władzami gminy Sobótka wybuchła awantura. Przez kilka godzin mieszkańcy Górci wyrzucali burmistrzowi i urzędnikom, że nic nie robią. Ludzie krzyczeli, aby radnym odebrać połowę uposażenia.

To miało być zwykłe spotkanie w sprawie budżetu. W trakcie zebrania okazało się, że mieszkańcy nie są zainteresowani tematem wydatków. Pół godziny po

rozpoczęciu debaty burmistrza, jego zastępcę i panią skarbnik zasypano gradem pytań.

- Ile zarabia pan **Grygorcewicz**, redaktor „Świata Sobótki” i jakie są koszty utrzymanie gazety? Panie burmistrzu przed wyborami obiecywał pan podświetlenie kościoła w Górcie. Czy doczekamy się spełnienia obietnicy? – pytał **Władysław Dowgier**, jeden mieszkańcy.

Eugeniusz Cieleń, burmistrz Sobótki, próbował wyjaśnić tę kwestię. - Sprawa Grygorcewicza nie istnieje. Gmina za 1 tys. zł wykupuje cztery strony miesięcznika i umieszcza ważne dla mieszkańców informacje – wyjaśnił burmistrz. - Jeśli chodzi o oświetlenie kościoła to proszę nie kłamać, że obiecywałem. W trakcie jednego ze spotkań z mieszkańcami rozmawialiśmy o tym – tłumaczył burmistrz, który prze-

rwał wypowiedź z powodu kolejnych zarzutów.

Co ile kosztuje?

Ludzi nie uspokoiła informacja skarbnik **Eugenii Pawłowskiej**, że w Górcie ruszy budowa kanalizacji i dopiero po jej zakończeniu można planować inne inwestycje. Kolejne kwestie dotyczyły instytucji dotowanych przez gminę. - Jakie są koszty utrzymania hali widowiskowo-sportowej? Ile pieniędzy pochłania muzeum i dom kultury? – pytali mieszkańcy.

Prowadzenie biblioteki, zatrudnianie pracowników i organizowanie bezpłatnych zajęć w Ślezańskim Ośrodku Kultury kosztuje gminę 330 tys. zł rocznie.

Utrzymanie hali sportowej wynosi 20 tys. miesięcznie. Dotyczy to głównie opłaty za ogrzewanie. Latem koszty utrzymania placówek są mniejsze.

Osiedle bez latarni

Mieszkańcy usłyszeli o planach remontu drogi w Rogowie Sobóckim i przebudowie linii energetycznej. Budowie parkingu obok przychodni w Sobótkie i odwodnieniu ulicy w Strzegomianach. Zakupie nowych komputerów do urzędu gminy i remoncie elewacji Ratusza w Sobótkie. - My nic nie widzi-

my w tych propozycjach. Co planuje się w Sobótkie Zachodniej? Na remont czeka ulica Leśna. Kiedy na osiedlu Różanym energetyka zamontuje lampy? Co zrobiła gmina w sprawie napływu inwestycji? Tu nic nie powstaje, a ludzie utrzymują się z kuroniówki – wyliczali.

Jesteśmy zapyleni

Inne pretensje dotyczyły stanu dróg i domów położonych w pobliżu kamieniołomów, które popełniały od wybuchów. Obwiniano władzę, że nic nie zrobiła, aby ludziom żyło się lepiej. - W moim domu są kilkucentymetrowe szczeliny spowodowane wstrząsami. To potęgają tiry wożące kamień ulicą Chwałkowską – wyli-

cza **Krystyna Szot**, do której pojechaliśmy, aby sprawdzić stan budynku. Inni narzekali na hałas maszyn w kopalni i zapylenie.

Poruszono sprawę browaru, w którym zatrudnienie miało znaleźć 120 osób. Kiedy upadła rozlewnia piwa planowano uruchomić produkcję wód gazowanych. - Na obietnicach się skończyło, pomysł padł wraz z ogłoszeniem wyników wyborów – dodał jeden z mieszkańców.

Nerwy puściły **Józefowi Ratusznikowi**, który zażądał głosowania w sprawie obniżenia pensji radnych. - Pytam, gdzie są ludzie, którzy mają nas reprezentować? Proszę państwa, wnoszę postulat o zabranie radnym połowy uposażenia – mówił zdecydowanie. W trakcie padła jeszcze wiele innych pretensji i zarzutów. Awantura trwała do końca zebrania.

Jack Bomersbach



Krystyna Szot (na zdjęciu jej brat Marek) nie przesadzała. Pęknięcia mają kilka centymetrów

Kierowca chciał dobrze – stał się dramat

Tragiczny finał upadku



Starsza kobieta wysiadała w miejscu, gdzie autobus i tak musiałby się zatrzymać

Autobus linii 502 przejechał po nogach pasażerki, która przewróciła się po wyjściu z pojazdu. Jej stan zdrowia jest bardzo ciężki.

Do wypadku doszło przy ulicy Wrocławskiej. 82-letnia kobieta poruszająca się o kulach poprosiła kierowcę, aby za-

trzymał się obok kościoła, skąd miałaby bliżej do domu. Kierowca, nie przewidując niczego złego, otworzył drzwi i wypuścił pasażerkę. Jak mówią świadkowie kobieta poślizgnęła się na chodniku w momencie, kiedy pojazd ruszał. Jej nogi dostały się pod tylnie koła.

W tym czasie kierowca ruszając patrzył w drugie lusterko i nie zauważył zdarzenia. Przykro nam, że tak się stało - ubolewa **Wanda Zielińska**, dyrektorka Dolnośląskich Linii Autobusowych we Wrocławiu.

- Stan zdrowia poszkodowanej był poważny. Odwieźliśmy ją do wrocławskiego szpitala kolejowego – mówi **Andrzej Nabzdyk**, kierownik stacji pogotowia w Gniechowicach.

Ranną przewieziono na oddział reanimacji. Kiedy jej ogólny stan się poprawił kobietę przewieziono na oddział chirurgii urazowo-ortopedycznej. Lekarze podjęli decyzję o amputacji obu zmiażdżonych nóg.

Zaraz po wypadku kierowca autobusu doznał szoku i obecnie przebywa w domu. W DLA powie-

dziano nam, że prawdopodobnie nie będzie już jeździł na tej trasie. Wydział Ruchu Drogowego wrocławskiej policji wyjaśnia przyczyny tragedii.

Przepisy komunikacyjne MPK, PKS i DLA mówią, że kierowcy nie wolno otwierać drzwi przed przyjazdem na przystanek. - Chyba, że jest ważna przyczyna np. wypadek – dodaje **Janusz Rajces**, rzecznik wrocławskiego MPK.

Wielu mieszkańców bronii kierowcy tłumacząc, że przepisy nie są życiowe. - Nie ma w nich słowa o etyce, szacunku i zwykłej przyzwoitości. Kierowca wypuścił starszą kobietę, bo tak nakazuje sumienie i zwykła przyzwoitość. I tak zatrzymałby się w tym miejscu przed znakiem stopu – mówi jeden ze świadków wypadku.

BOM

Wracamy do sprawy

Prześwietłą akta

Sąd zapozna się z dokumentacją medyczną Stanisławy Pękali, niezjącej mieszkanki Rogowa. Jej rodzina walczy o odszkodowanie.

O sprawie pisaliśmy w grudniu. Podczas prac polowych kobieta upadła na część od przyczepy ciągnika i doznała urazu kręgosłupa. Obrażenia były poważne i odwieziono ją do szpitala kolejowego. Po kilku dniach jej stan się poprawił i wróciła do domu w gorszej formie. Komisja lekarska miała orzec o procencie utraty zdrowia. Niestety, kobieta zmarła z powodów niemających związku ze sprawą. Teraz rodzina Stanisławy Pękali domaga się odszkodowania za wypadek. KRUS odmawia, bo nie ma opinii biegłych, którzy orzekliby jaki był stopień uszczerbku na zdrowiu. Sprawa trafiła do sądu pracy. - Mama zaczęła starać się o odszkodowanie, niestety tego nie doczekała, dlatego

chciałabym zakończyć sprawę – mówiła w sądzie **Agnieszka Siewiera**, córka zmarłej.

- Sąd postanowił zwrócić się do szpitala kolejowego o przesłanie całości dokumentacji medycznej, jak również do przychodni w Rogowie Sobóckim, gdzie chora się leczyła – wniosowała sędzia **Joanna Kopaczyńska - Macała**.

Sąd chce poznać opinię biegłych lekarzy ortopedów i neurologów w oparciu o dokumentację leczenia, którą załączono do akt. Rozprawę odroczone.

BOM



nie doczekała, dlatego Agnieszka Siewiera, córka zmarłej

Koper nie żyje



Zmarł **Stanisław Koper**, społecznik i organizator życia sportowego w Sobótce. W latach 50-tych po ukończeniu liceum pedagogicznego został nauczycielem geografii i wf-u. Zachęcał młodzież do uprawiania sportu. Później pracownik wydziału kryminalnego w Powiatowej Komendzie Milicji. Następnie kierownik domu kultury, który mieścił się nad restauracją „Pod Jeleniem”. – W telewizji działał jeden program. Nie było Internetu i gier komputerowych, dlatego młodzież spotykała się

w domu kultury – wspomina **Wojciech Kacperski**, dyrektor Ośrodka Kultury i Sportu w Sobótce. Po odejściu na emeryturę organizował turnieje warcabów. 21 stycznia martwego mężczyzną odnalazł w domu syn. Według lekarzy zgon nastąpił dwa dni wcześniej, spowodowany ostrą niewydolnością krążeniowo-oddechową.

BOM

Na wyobraźnię i nudę

Piękno zachęca do pracy



Przez ferie w Słężańskim Ośrodku Kultury w Sobótce odbywają się warsztaty malarskie i teatralne. Zajęcia nie tylko rozwijają wyobraźnię, ale jak twierdzą znawcy – kształtują cechy osobowości. To okazja do odkrycia własnych zdolności aktorskich lub manualnych. To również sposób na nudę. Warsztaty zainspirowały do napisania pracy naukowej Jacka Ciesielskiego, studenta socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego (na zdjęciu). Obok niego: Beata Krasoń, Justyna Matuła, Natalia Jakubowska, Kasia Sztydlowska i Joanna Mikolajczak.

BOM

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Klisze jak pamięć

Ślub cywilny Państwa Machurów. W ubiegłej dekadzie zawieranie związków w urzędach miało najwyższą rangę. Przez lata obyczaj ceremonii niewiele się zmienił. Takiej chwili nie wypada zapomnieć i należy utrwalić na zdjęciu. W Sobótce od lat powojennych do 1986 roku, różne wydarzenia fotografował Józef Śliz. Pochodzący ze Lwowa dokumentalista wykonał setki tysięcy zdjęć – imprez, miejsc, wydarzeń sportowych, architektury, przyjaciół i rodziny. Dzięki niemu poznajemy skrawek historii. Klisze i czarno-białe fotki wykorzystuje się w opracowaniach naukowych, prasie i książkach o Sobótce, których w sumie jest niewiele. Inną pasją Józefa Śliza było harcerstwo i organizowanie zawodów sportowych.

BOM



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dzieł gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszorzajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Szybkie PC-ty

Dwadzieścia nowoczesnych komputerów z płaskim ekranem otrzymał Powiatowy Zespół Szkół nr 3 w Sobótce. Wszystkie urządzenia są szybkie i energooszczędne. Szesnaście zamontowano w pracowni komputerowej, inne mają obsługiwać centrum multimedialne.

Bal w Zamku

Coroczna zabawa karnawałowa w Zamku, z której dochód przeznaczony zostanie na cele charytatywne odbędzie się 18 lutego. W trakcie imprezy przewidziona będzie licytacja prac dzieci i artystów z terenu gminy. Co roku bierze w niej udział ok. 100 osób. Organizatorem balu jest stowarzyszenie AS.

Nie zostawiaj rzeczy

Policjanci apelują do przyjezdnych, którzy parkują samochody przy stokach zjazdowych, aby nie pozostawili rzeczy na siedzeniach. Choć w ostatnim czasie złodziej nie są aktywni, policjanci wolą dmuchać na zimne. Najwięcej turystów przyjeżdża do Sobótki w weekendy. Na parkingach panuje tłok. Kierowcy zajęci wypakowaniem sprzętu zapominają o domykaniu okien.

Mróz przeciął druty

Pracownicy zakład energetycznego ze Środy Śląskiej dwa razy wyjeżdżali naprawiać przewody linii niskiego napięcia. Kable popękaly od mrozu. Większych awarii na liniach nie było.

Książka nr 1

Po śmierci księdza **Jana Twardowskiego** wzrosło zainteresowanie jego twórczością. – Obecnie wiele osób kupuje jego książki. Pytają o inne tytuły. Posiadamy kilka wydań autorstwa księdza – uszyliśmy w księgarni w Sobótce.

Niezjący duchowny pisał m.in. anegdoty, wiersze, felietony oraz wygłaszał homilie. Dla wielu jego teksty stały się życiowym drogowskazem. Fragmenty dzieł filozofa wykorzystują też inni duchowni podczas kazań. Po Twardowskim na drugiej pozycji są książki **Bogusława Wołoszańskiego**.

Wulgaryzmy w sądzie

Sędzia przesłuchał świadków i rodzinę **Wiesława M.**, mieszkańca Rogowa Sobóckiego, którego sąsiedzi oskarżyli o obrazę uczuć religijnych. Sprawa toczy się we wrocławskim sądzie. – Syn nigdy z nikogo nie drwił. Nie słyszałam, aby kogoś obrażał. W tym konflikcie chodzi o mury i miedzę – tłumaczyła **Mirosława M.**, matka oskarżonego. Co innego twierdzi **Marian Tautlitz**, który na polecenie sądu przytaczał wulgaryzmy o treści faszystowskiej, jakiego **Wiesław M.**, miał kierować do jego rodziny. Sąd nie poznał jeszcze zdania oskarżonego. Jego adwokat poinformował, że **Wiesław M.** choruje.

BOM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interwiewować w Twojej sprawie.

Jack Bomersbach
tel. 79 59 700
lub 0501 174 139



Wystawa tkaniny artystycznej

Ciepło od wełny



Kompozycje Marii Jełowickiej (na zdjęciu) są ciepłe i tajemnicze

– Moje miniatury nie mają tytułów i nie są numerowane. Nie ma takich potrzeb w świecie, do którego przenosi mnie sztuka – wyjaśnia **Maria Jełowicka**, warszawska artystka.

Wernisaż jej prac odbył się niedawno w Muzeum Słężańskim. Twórczyni prezentuje ponad 60 kompozycji. Na każdej widnieje przestrzeń i architektura wykonana z wełny. Mniej-sze prace (miniatury) są dosyć zagadkowe. Tajemniczości nadają im przedmioty wkomponowane w prace – kompas od zegarka, dzwo-

neczki od biżuterii, kostka do gry i muszle morskie. Całość tworzy harmonię i ład. Z kompozycji emanuje ciepło i spokój. – Od pradziejów wełna była bliska człowiekowi. To z niej powstały pierwsze ubrania, które chroniły ludzi przed chłodem – tłumaczy **Hanna Krzetuska**, wrocławska artystka.

Prace **Marii Jełowickiej** znajdują się w prywatnych kolekcjach w Polsce i za granicą – Kanadzie, USA, Włoszech, Anglii, Niemczech i Szwecji. Dzieła oddaje również na aukcje charytatywne. Wystawa będzie czynna do połowy lutego.

BOM

Czuł się dobrze i nagle umarł

Kto połamał żebra?

Czesława F. z miejscowości Biała nie wierzy, że byk zabił jej męża. Kobieta twierdzi, że mężczyzna czuł się dobrze. Zmarł kilka godzin później w świdnickim szpitalu.

Mężczyzna wszedł do zagrody z bykami, które go zaatakowały. Poturbowany o własnych siłach wrócił do domu. – Mąż czuł się dobrze. Bolało go tylko, kiedy oddychał. W szpitalu

lekarz stwierdził złamanie 6 żeber – opowiada wdowa. **Władysława F.** przewieziono na oddział chirurgii, gdzie zmarł. Kobieta twierdzi, że zgon spowodowali lekarze. Wyjaśnianiem przyczyn zajęła się prokuratura, która ostatecznie umorzyła sprawę. Wdowa nie będzie podawać lekarzy do sądu. Twierdzi, że to nie ma sensu, bo z nimi jeszcze nikt nie wygrał.

BOM

Kronika kryminalna



► Ponad promil alkoholu we krwi miał kierowca poloneza, którego zatrzymano pomiędzy Wilczkowicami i Jordanowem Śląskim. Właściciel auta stracił prawo jazdy i czeka go proces. Sytuacja wydarzyła się w nocy 13 stycznia.

► 16 stycznia w Rogowie Sobóckim funkcjonariusze z Sobótki zatrzymali do kontroli samochód marki nissan. Okazało się, że kierowca – mieszkaniec Łagiewnik jest pijany. Badania wykazały we krwi 1,3 promila alkoholu.

► Trwa współpraca między zakładem energetycznym w Środzie Śląskiej i policją z Sobótki. Pracownicy energetyki odpowiednim sprzętem wykrywają kradzieże energii. Patrol odwiedza miejsca nielegalnych podłączeń. Niedawno prąd na lewo czerpał pewien właściciel budowy w Su-

listrowickach. Energetyka wyliczyła straty na ok. 10 tys. zł.

► Do tragicznego wypadku doszło 2 km za Świątnikami. Na śliskiej drodze samochód osobowy wpadł w poślizg i zderzył się z ciężarówką. Autem jechała mieszkanka Sobótki z sześciolatnim synem. Oboje zostali ciężko ranni. W szpitalu lekarze walczyli o życie chłopca. Niestety, nie udało się go uratować.

► 19 stycznia mieszkaniec Dankowic (gmina Jordanów) zawiadomił policję, że odwiedził go cyganie. Po ich wizycie zauważył brak dokumentów i 300 złotych. Ustalono, że mężczyzna odjechał czarnym samochodem o nieustalonej marce.

BOM

Blizsza współpraca policji z lokalnymi społecznościami

Wyszli z za biurek



Dzięki nowemu oznaczeniu petentom łatwiej trafić na rakowiecki komisariat

Na drugim zebraniu Społecznego Zespołu Doradczego przy Komendancie Komisariatu Wrocław-Rakowiec podjęto dalsze kroki na rzecz poprawy bezpieczeństwa mieszkańców.

W spotkaniu 10 stycznia wzięli udział dzielnicowi z terenu komisariatu, którzy mogli wysłuchać uwag i spostrzeżeń przewodniczących Rad Osiedli. Dokonał ogólną charakterystykę

ki przestępczości lokalnej ze szczególnym uwzględnieniem gminy Święta Katarzyna. Wójt **Jerzy Fitek** zwrócił uwagę, że nadal duży problem stanowi nieprzestrzeżenie przepisów ruchu drogowego przez kierowców, zwłaszcza na drogach poza miastem. Wójt zwrócił się o częstsze kontrole szybkości przy szkole w Radwanicach i przedszkolu w Żernikach Wrocławskich.

Porównując rok 2004 i 2005 odnotowaliśmy spadek przestępczości o 20% – powiedział komendant **Mariusz Żebrowski**. – Do-

tyczy to włamań, kradzieży, uszkodzeń mienia oraz przestępstw przeciw życiu i zdrowiu. Na pewno choć częściowo wynika to ze wzrostu aktywności policjantów, którzy częściej patrolują ulice, zwłaszcza w miejscach uchodzących za niebezpieczne. Na terenie naszej jednostki przeprowadziliśmy w 2005 roku ok. 10 tys. interwencji, w tym 429 w gminie Święta Katarzyna. Zauważyliśmy, że poprawiło się także przestrzeganie przepisów porządkowych na tym terenie. W ziemie mieszkańcy domów jednorodzinnych wywiązują się sumiennie z obowiązku odśnieżania chodników przed swoimi posesjami. Przez pewien czas policjanci przekazywali informacje o tej powinności ludziom spotkanym podczas obchodów, co przyniosło wi-
dać dobry skutek.

Dla odpowiedniego ukierunkowania działań policji bardzo przydatne będzie sporządzenie mapy przestępczości oraz miejsc szczególnie uciążliwych dla społeczności lokalnej. Przy opracowywaniu danych zespół policjantów będzie ściśle

współpracować z przedstawicielami Rad Osiedli, analizując dane z lat 2003-2005 w celu uwzględnienia wszystkich czynników. Mapa będzie gotowa na początku lutego i zostanie udostępniona całemu zespołowi doradczemu.

W celu ułatwienia przekazywania informacji o zagrożeniach numer telefonu do dzielnicowego będzie przekazany każdemu sołtysowi z terenu gminy.

Naszym założeniem jest, by policjant był bliżej ludzi i był obdarzany zaufaniem społeczeństwa – mówi komendant Żebrowski. – Staramy się stworzyć nowy wizerunek naszego komisariatu. Umieściliśmy dokładne tablice informacyjne na wszystkich piętach oraz oświetlany wieczorami napis i baner przed wejściem. Chcielibyśmy także maksymalnie skrócić czas oczekiwania na przyjęcie zgłoszenia przestępstwa. Jeśli osoba pokrzywdzona czeka dłużej niż 10 minut, może zadzwonić pod numer telefonu 340 36 14 lub 340 43 56.

Ewa Mastalska

Co zrobić ze zniszczonym murem?

Szpeci i zagraża

Jedną z głównych dróg w gminie Święta Katarzyna prowadzi do Żernik Wrocławskich przez ulicę Reja w Smardzowie. Kierowcy muszą uważać tam nie tylko na ostry zakręt, ale także na zniszczony, stary mur.

Kiedyś za tym murem znajdował się letni domek krewnej właścicieli tutejszego pałacu i rosła aleja jabłoni – opowiada sołtys Smardzowa **Edward Skiba**. – Mimo wojennych zniszczeń dość długo ogrodzenie prezentowało się dobrze. Gdy mur zaczął niszczyć, ówczesny właściciel zamierzał go rozebrać, sprzedał

jednak działkę osobie, która tutaj nie mieszka i w ogóle nie interesuje się tym terenem.

Mur stanowi problem nie tylko ze względów estetycznych. Ruch na drodze jest coraz większy – przejeżdżają samochody osobowe, ciężarowe i autobusy kursujące do Wrocławia, w pobliżu znajduje się też jedyny w Smardzowie przystanek. A mur powoli, ale wyraźnie zaczyna obywać się na drodze...

Mieszkańcy nie chcą czekać, aż zdarzy się wypadek. Sołtys próbował interweniować najpierw w urzędzie gminy, a potem w powiecie, ponieważ ulica Reja to droga powiatowa. Okazało się, że rozebranie muru zależy od zgody

właściciela, z którym nadal nie można nawiązać kontaktu. Sprawa stała więc w martwym punkcie.

Najlepiej wystąpić do urzędu gminy o ujawnie-



nie danych właściciela – radzą pracownicy Wydziału Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego we Wrocławiu. – Gdy zajdzie potrzeba, jego poszukiwaniem zajmie się policja, zwłaszcza gdy będzie udowodnione, że sytuacja stwarza zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

E.M.

Powstaje turystyczna mapa gminy

Pokazać walory

Do końca lutego powstanie elektroniczna mapa gminy Święta Katarzyna.

Zostaną tam zaznaczone miejsca cenne przyrodniczo

i historycznie, baza hotelowa i parkingowa oraz istniejące i planowane szlaki turystyczne.

Mapa będzie dostępna na naszej stronie internetowej, a także na pięciu dużych

tablicach umieszczonych na terenie gminy – mówi **Ryszard Budzowski** z urzędu gminy. – Pracujemy również nad uaktualnieniem planów największych miejscowości – Świętej Katarzyny, Siechnic, Radwanic, Żernik Wrocławskich i być może Kotowic – uwzględniających nazwy nowych ulic.

W pierwszej połowie roku gmina zamierza także wydać przewodnik turystyczny adresowany głównie do amatorów wycieczek rowerowych, w którym będą zaznaczone parki krajobrazowe w okolicy Siechnic i Kotowic.

E.M.

Piknik w stadninie na początek ferii

Start wśród koni



Wspólne ognisko może być atrakcją także w zimie

Cykl zajęć dla dzieci w bibliotekach w Radwanicach i Groblicach rozpoczął się od wspólnej wycieczki do stadniny koni w Duroku.

Perspektywa ogniska z pieczeniem kiełbasek i przejażdżek konnych rozgrzewała w mroźny dzień. Był też czas na zwiedzanie stajni, zabawy zręcznościowe i rozmowy o planach na ferie.

W tym roku chcemy proponować naszym podopiecznym udział w warsztatach japońskiej poezji haiku, który otrzymał dotację z Fundacji Wspomagania

Wsi – mówią kierowniczki bibliotek, **Dorota Miś** z Radwanic i **Grażyna Żuczek** z Groblic. – Nie obawiamy się, że będzie to dla nich za trudne, ponieważ już na jesieni były prowadzone warsztaty na ten temat i okazało się, że dzieci świetnie rozumieją ideę haiku, która wiąże się dla nich z krótkimi skojarzeniami na dany temat.

Wiersze powstałe podczas pierwszego tygodnia ferii zostaną zaprezentowane na wystawach otwartych w bibliotece w Radwanicach 23 stycznia, a w Groblicach następnego dnia.

E.M.

Radwaniczanka młodzieżowym marszałkiem

Nastolatka z pasją

Podczas ostatniej sesji w dniach 16-17 stycznia Dolnośląski Parlament Dzieci i Młodzieży wybrał na marszałka Dominikę Mazurek z Radwanic.

15-letnia uczennica drugiej klasy Gimnazjum Nr 14 we Wrocławiu ma już za sobą długie doświadczenie w sprawach społecznych. W młodzieżowym parlamencie udziela się od trzech lat, a wcześniej działała w Dziecięcej Radzie Gminy w Siechnicach.

Do rady zostałam wytypowana przez panią dyrektora jako dobra uczennica, ale potem sprawy społeczne naprawdę zaczęły mnie interesować i stały się moją pasją – zapewnia. – W Dolnośląskim Parlamencie Dzieci i Młodzieży poznałam rówieśników, którzy myślą podobnie jak ja. Nie spodziewałam się jed-

nak; że obdarzą mnie takim zaufaniem i powierzą mi funkcję marszałka.

Sesje parlamentu odbywają się co trzy miesiące w Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławiu, nie kolidują więc z codziennymi obowiązkami. Członkowie parlamentu rozsyłają sobie informacje przez Internet i przygotowują się do kolejnych sesji. 1 czerwca część z nich pojedzie na wycieczkę do Sejmu do Warszawy. Prawdopodobnie miejsca te zostaną przeznaczone dla laureatów konkursu ekologicznego ogłoszonego w gimnazjach i liceach.

Mam wiele planów na przyszłość – zapewnia **Dominika**. – Moja kadencja potrwa dwa lata. Myślę, żeby studiować politologię lub administrację i dalej zajmować się działalnością społeczną, a może i polityczną. Chciałabym jednak, żeby starczyło mi też czasu na moją drugą pasję – jaką jest taniec.

E.M.

Jasełka najmłodszych



14 stycznia w świetlicy w Smardzowie wystąpił z przedstawieniem jasełkowym dziecięcy zespół „Smardz”. Artyści to uczniowie młodszych klas szkoły podstawowej oraz kilkoro przedszkolaków. Przedstawienie przygotowane pod kierunkiem **Anny Skiby** podobalo się bardzo zaproszonym gościom, wśród których był wójt **Jerzy Fitek**, proboszcz parafii w Żernikach Wrocławskich ksiądz **Tadeusz Rusnak** oraz gminni radni.

E.M.

Przedszkole publiczne w Siechnicach

Uśmiechnięte „Biedroneczki”



Grupa 5-latków nazywanych biedronkami przynajmniej, że naprawdę lubi te sympatyczne stworzenia i zna piosenki o nich. Podczas zajęć w przedszkolu najchętniej bawią się w chowanego.

Z dołu do lewej siedzą: Maciek Usiak, Karolina Szymanek, Monika Jaworska, Adrian Osipczak, Kuba Studziński, Alek Antkiewicz, Klaudia Szynkiewicz, Karol Serafinowicz, Łukasz Przybylak, Wiktoria Land-Wójtowicz, Jarek Polewczak, Korneliusz Dyszczyński, Ola Siarkowska, Olek Pawlikowski.

E.M.

MOJA MAŁA OJCZYŻNA

Komunia w Żernikach

Pod koniec lat pięćdziesiątych została utworzona parafia w Żernikach Wrocławskich, obejmująca wsie Smardzów, Iwiny, Lamowice, Biestryżków i Radomierzce. Na zdjęciu pierwszy proboszcz ksiądz kanonik Marian Mościński z grupą dzieci przystępujących do pierwszej komunii w 1958 roku.

E.M.



Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Nowe mieszkania

Gmina Świąta Katarzyna zakupiła działkę w pobliżu osiedla dla powoźników z przeznaczeniem na budownictwo komunalne i socjalne. Obecnie trwa zmiana zapisów planu zagospodarowania przestrzennego zezwalająca na postawienie w tym miejscu budynków kilkukondygnacyjnych.

Dla uczniów i sportowców

Kończy się procedura przetargowa na wyposażenie nowej szkoły w Żernikach Wrocławskich, wyceniane na 200 tys. zł. Ponadto trwają przygotowania do budowy sali gimnastycznej przy szkole w Świątej Katarzynie. Jest już opracowana dokumentacja i udzielona zgoda konserwatora zabytków. Rozpoczęty drenaż terenu pod boisko sportowe w Żernikach Wrocławskich przy skrzyżowaniu w stronę Biestryżkowa i Radomierzyc został wstrzymany z powodu pogody. Na wiosnę rozpocznie się pierwszy etap prac - wykonanie płyty boiska wyceniane na ok. 300 tys. zł. Przy kompleksie sportowym w Siechnicach powstanie natomiast w tym roku boisko treningowe.

Autobusy po korekcie

Na spotkaniu przedstawiciele gminy ze ZDK-iem zostały nieco zmienione zasady funkcjonowania autobusów linii 900P, 900L, 901 i 910. Nowe rozkłady na trasie do Siechnic zostały zmienione tak, by nie nachodziły na rozkład jazdy linii 501 obsługiwanej przez prywatnego przewoźnika. Wydłużono czas przejazdu pomiędzy przystankami, by wyeliminować spóźnienia wynikające z kupowania biletów u kierowcy. Dodano także kilka kursów późnym wieczorem, dzięki czemu do Siechnic i do Wrocławia można teraz pojechać jeszcze w okolicach godziny 23. Nowe rozkłady obowiązują od 16 stycznia.

Uzdrowiciel w Siechnicach

27 stycznia o godzinie 13.40 w Klubie „Relaks” w Siechnicach będzie ponownie gościł uzdrowiciel **Clive Harris**. Zainteresowani spotkaniem mogą odebrać bezpłatne bilety w klubie przy ul. Fabrycznej 15.

Pomoc na zimę

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Siechnicach prosi mieszkańców gminy o oddawanie niepotrzebnych, a nadających się jeszcze do użytku ubrań, mebli, sprzętu domowego i rehabilitacyjnego. Rzeczy te są bardzo potrzebne podopiecznym GOPS-u w trudnej sytuacji życiowej. Kontakt: ul. Wiosenna 7, tel 31 13 968.

E.M.

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.
Ewa Mastalska
tel. 79 59 700
lub 605 365 334



Nasza sonda



Jaka jest recepta na udane ferie?



Ania Hołówka, VI klasa:

- Koniecznie musi być trochę śniegu, by móc naprawdę poczuć zimowy nastrój. I przede wszystkim odpocząć od codziennych obowiązków. Podczas tegorocznych ferii chyba nigdzie nie wyjadę, ale będę brać udział w zajęciach w bibliotece w Radwanicach, więc nuda mi raczej nie grozi.



Michał Dzik, V klasa:

- Ferie to dla mnie przede wszystkim śnieg, okazja do jeżdżenia na sankach czy budowania iglo. Wygląda na to, że pogoda w tym roku się sprawdzi. Mam nadzieję, że śnieg będzie także w drugim tygodniu, kiedy pojedę do babci do Dzierżoniowa. Ale nawet gdy nie ma śniegu, można fajnie spędzać czas, spotkać się z kolegami, porozmawiać dłużej czy pograć na komputerze.



Diana Gaweł, III klasa:

- Lubię podczas ferii wyjeżdżać, najlepiej w góry, gdzie mogę nacieszyć się śniegiem. Niestety, w tym roku to mi się nie uda, będę więc spotykać się z kuzynką z Wrocławia i koleżankami, chodzić na sanki, czytać ciekawe książki i po prostu odpoczywać.



Monika Miś, II klasa liceum:

- Dobry relaks to dla mnie przede wszystkim sport, zimą zwłaszcza moje ukochane narty. Cieszę się, że jadę na kilka dni z przyjaciółmi do Jeleniej Góry. Nie bierzemy wprawdzie nart, ale na pewno spędzimy czas w przyjemnym otoczeniu. Poza tym w domu będę opiekować się młodszą siostrą i cieszyć się, że nie muszę się przygotowywać do kolejnych sprawdzianów.



Gosia Proburzańska, II klasa:

- Moje ulubione zimowe zajęcia to spacerować z rodzicami na dużą górkę i długie jeżdżenie na sankach. Dobrze, że w tym roku jest śnieg, na pewno więc nieraz czeka nas taka wyprawa. Poza tym lubię chodzić na zajęcia w bibliotece w Groblicach, gdzie z koleżankami robimy ciekawe rzeczy, a czasem jedziemy nawet na wycieczki. Nie wiem jeszcze, czy w tym roku uda mi się gdzieś dalej wyjechać.

E.M.

Porozmawiajmy o BIZNESIE



Europejskie okna

Jerzy Kotełko, współwłaściciel fabryki okien i drzwi z PCV i AL „Vestplast” w Smardzowie

- Jak długo istnieje pańska firma?

- Działamy tutaj drugi rok, choć wszyscy pracownicy mieszkają we Wrocławiu.

Wcześniej zajmowałem się dystrybucją w tej branży, a teraz skoncentrowałem się na produkcji.

Wytwarzamy głównie okna o średnim profilu pięciokomorowym, wykonujemy też rolety zewnętrzne i wewnętrzne oraz żaluzje.

- Dlaczego zdecydowali się państwo otworzyć zakład w Smardzowie?

- Nasi wspólnicy mają bazę transportową, z której korzystamy przy eksporcie okien. Mamy odbiorców nie tylko w kraju, ale także w Niemczech, Belgii i Francji. Codzienne dojazdy nie są dla mnie kłopotliwe, bo mieszkam raptem dziesięć kilometrów stąd. Latem często jeżdżę do pracy na rowerze i mam okazję nacieszyć się piękną przyrodą tujejszych okolic.

- Czy zżył się pan już ze smardzowianami?

- Żartuję nieraz, że jestem właścicielem ich krajaniem, bo wielu mieszkańców Smardzowi pochodzi z Barysza na dzisiejszej Ukrainie, a ja urodziłem się w pobliskim Buczaczu. Może dlatego tak dobrze się z nimi rozumiem. Mam nadzieję, że w miarę rozwoju firmy będę mógł niektórych z nich zatrudnić.

- Czy zauważa pan możliwości związane z rozwojem budownictwa jednorodzinnego w tych okolicach?

- Na pewno jest to dla nas szansa, choć na razie widzę w okolicy pojedyncze nowe domy. Zawieranie transakcji z indywidualnym klientem jest nieraz prostsze niż z firmą, która zakupi u mnie na przykład 200 okien na potrzeby budynku jednorodzinnego, a potem nie możemy ich dostarczyć, bo mało osób wykupiło mieszkania.

- Dziękuję za rozmowę

E.M.

Zmiany w oświacie przez migrację

Emigrują do Czernicy



Przedszkole w Czernicy czeka montaż wentylacji w kuchni – informuje Aleksander Ziobro

Tego się nikt nie spodziewał. W gminie Czernica przybywa dzieci. Czy to oznacza, że rodzi się nas więcej? Nie. To efekt napływu ludności, która osiedla się w zachodniej części gminy.

- Dane odbiegają od rzeczywistości. Teraz musimy poprawić strategię oświaty i podjąć odpowiednie decyzje – tłumaczy Aleksander Ziobro, zastępca wójta gminy Czernica. Wyż demograficzny nie jest przesadnie duży, ale gmina woli się przygotować. W 2000 roku podjęto uchwałę o strategii, która z powodu wyżu nie jest aktualna. Jeszcze siedem lat temu w gmi-

nie było 7 tys. mieszkańców. W tym roku ich liczba wzrosła do 9 tys. Najwięcej przybyło w Kamieńcu Wrocławskim, Dobrzykowicach i Nadolicach Wielkich.

Wentylacja i socjal

W praktyce oznacza to dostosowanie szkół do większej liczby uczniów. – Trzeba myśleć o przyszłości. Już planujemy budowę nowego przedszkola. Na wakacje ruszy remont stołówki i przebudowa bloku żywieniowego w czernickim gimnazjum – wylicza zastępca.

W kuchni przygotowuje się posiłki i rozwozi do szkół na terenie gminy. Powstanie również zaplecze socjalne dla

pracowników, nowe instalacje: centralnego ogrzewania, wody spożywczej, sanitarna i wentylacji. Kuchnia będzie produkować na swe potrzeby i bloku sportowego ciepłą wodę, obecnie dostarczaną przez Wojskowe Zakłady Łączności w Czernicy.

Renowacja to nie edukacja

W 2006 r. zakończy się remont Szkoły Podstawowej w Ratowicach. Planowane są także inwestycje w Szkole Podstawowej w Dobrzykowicach oraz remont bloku sportowego w Zespole Szkół w Chrzęstawie Wielkiej.

Nieoficjalnie mówi się o powstaniu w roku szkolnym 2006/2007 dwóch oddziałów zerówki w Kamieńcu Wrocławskim i dwóch pierwszych klas w Czernicy.

- Remonty to nie wszystko. W najbliższym czasie radni podejmą uchwałę w sprawie strategii oświaty na lata 2006-2010 uwzględniając najnowsze dane. Chcemy udoskonalić ofertę edukacyjną m.in. wprowadzić obowiązkową naukę pływania i efektywniej uczyć języków obcych – kończy Aleksander Ziobro.

Jack Bomersbach

Strzelił 11 goli

Aż 91 zawodników wzięło udział w II halowym turnieju w piłce nożnej do lat 18, który odbył się w Kamieńcu Wrocławskim. Imprezę zorganizowali sołtysi z trzynastu sołectw.

Rozgrywki odbyły się w hali sportowej gimnazjum gminnego. Mecz obejrzała setka kibiców, działaczy i rodzin zawodników.

Najsukceszniejszym strzelcem został Damian Piszczalka z Nadolic Wielkich, który strzelił 11 bramek. Z tej samej miejscowości pochodzi

Mateusz Szfranec – najlepszy bramkarz. Wyróżnieni zawodnicy otrzymali nagrody. Zwycięzcy drużyna z Nadolic Wielkich otrzymując od wójta Stefana Dębskiego puchar, dyplom i piłkę. Drugie miejsce zajęła Chrzęstawa Mała. Trzecie – Wojnowice. Kolejne pozycje zajęły ekipy z Kamieńca, Gajkowa oraz Krzyków i Nadolic Małych. Arbitrami byli sędziowie z Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej. Nagrody ufundował wójt Czernicy. Pieczę nad turniejem objęła grupa gminna Stowarzyszenia Sołtysów Polskich. Organizatorzy zapewnili posiłki, herbatę i napoje.

BOM

Dyżurny reporter
Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – Zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.
Jack Bomersbach
tel. 79 59 700
lub 0501 174 139



Seniorzy świętowali w Gajkowie

Babcia jak bajka



Dzień Babci i Dziadka w Gajkowie

- Dziadek i babcia to tacy zastępcy rodzice. Czuwają nad wychowaniem i przekazują tradycje – uważa Stanisław Hołowata z Gajkowa.

Panią Stanisławę spotkał na uroczystości z okazji Dnia Babci i Dziadka. Mieszkanka ma dziewięcioro wnucząt. – Babcia w rodzinie pełni ważną funkcję. Jednak zainteresowania tradycją zależą od dzieci. Niektórzy lubią słuchać opowieści, innych to nie interesuje, co nie oznacza, że są gorsi – mówi kobieta.

Impreza odbyła się w świetlicy wiejskiej w Gajkowie. Ju-

bilatom śpiewał zespół dziecięcy Wszystkie Barwy Tęczy. Po występie ks. Krzysztof Jakubus złożył życzenia i zaśpiewał gościom piosenkę. Serwowano kawę i wypieki. – Pamiętam opowieści babci o psie, który wiernie pilnował domu. Może dlatego lubię zwierzęta – mówi Anika Czochara wnuczka sołtysa, który zorganizował spotkanie. – Dziadkowie mają wpływ na wychowanie, ale zapominają o patriotyzmie. Ogólnie młodzież nie jest zła – podkreśla Waldemar Borkowski, sołtys.

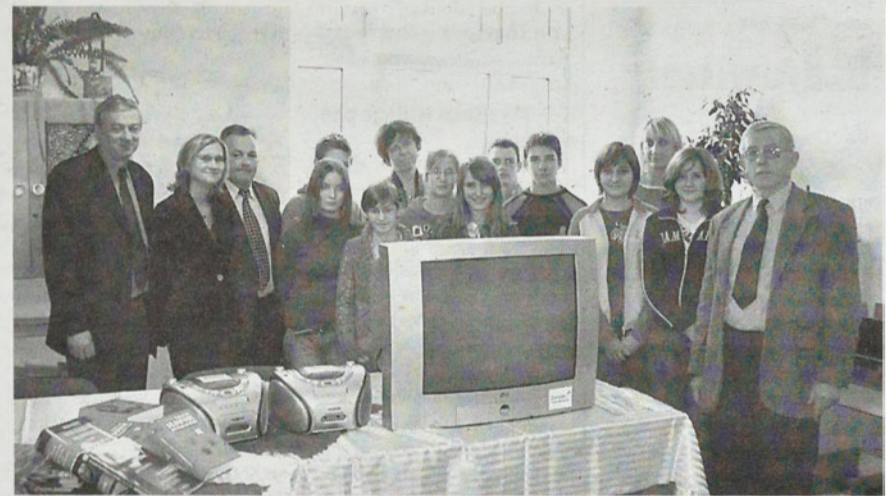
Gajków jako jedyny świętował w gminie Czernica.

BOM

MIETKÓW

Sprzęt rtv oraz książki i słowniki dla mietkowskiego gimnazjum

Zmniejszać dystans



Książki i sprzęt rtv z pewnością przydadzą się gimnazjalistom

Piątek trzynastego z pewnością nie był pechowym dniem dla uczniów gimnazjum w Mietkowie. Tego dnia placówka otrzymała od Żwirnowi, czyli Wrocławskich Kopalni Surowców Mineralnych, sprzęt rtv oraz książki i słowniki języków obcych.

- Dzięki inicjatywie pana dyrektora i paniom z gro-

na pedagogicznego udało nam się pozyskać środki, które przeznaczyliśmy na zakup tych pomocy. Z pewnością uatrakcyjnią one prowadzenie lekcji, a zarazem ułatwią uczniom pozyskiwanie wiedzy w ciekawszych warunkach. Mam nadzieję, że będzie to początek współpracy z tutejszą szkołą i w przyszłości uda nam się pomóc dodatkowo, żeby w jakimś stopniu zmniejszyć dystans dzie-

skie, które mają doskonałe warunki do nauki. Mam nadzieję, że będziemy zwiastunem i również inne firmy włączą się do wspierania gminnej oświaty. Dzięki temu młodzież zdobędzie więcej wiedzy i zaowocuje to z korzyścią dla nas wszystkich – powiedział Zdzisław Dziubielski, dyrektor Kopalni Piasku i Żwiru WKSM. Właśnie on, wraz z Justyną Kamińską, analitykiem ds. Badań i Rozwoju Grupy Kru-

szew, która przybliżyła działalność całej grupy Tarmac Kruszywa Polska, wręczył młodzieży sprzęt i pomoce naukowe.

I trudno nie zgodzić się z tymi słowami, bowiem przekazane telewizor, odtwarzacz DVD, radiomagnetofony oraz książki i słowniki do nauki języków obcych z pewnością przyczynią się do lepszego przyswajania wiedzy przez uczniów. Za daro podziękował dyrektor Robert Rzyński oraz przedstawiciele samorządu uczniowskiego.

- Chciałbym dodać, że Wrocławskie Kopalnie Surowców Mineralnych sponzorowały już wcześniej zakup sprzętu sportowego dla klubu w Borzygniewie. Jest to więc firma, która dba nie tylko o rozwój lokalnej kultury fizycznej, ale również edukacji. We własnym imieniu również dziękuję, a młodzieży życzę, aby we właściwy sposób korzystała z tych pomocy i żeby przelożyło się to na lepsze efekty nauczania – powiedział wójt Stanisław Susło.

Ferie zimowe w Mietkowie

Pieczone kiełbaski i szalone kuligi

Jak co roku dzieci i młodzież z gminy nie mogą narzekać na nudę podczas ferii. Mimo skromnych środków udało się zorganizować wiele ciekawych zajęć i atrakcyjnych wyjazdów. Szczególnym powodzeniem cieszyły się zabawy na śniegu, zwłaszcza kuligi i pieczenie kiełbasek.

Jak zwykle największym zainteresowaniem cieszyły się wyjazdy. Podczas nich dzieciaki mogły sprawdzić się zarówno w sportach zimowych, choćby podczas wycieczek na lodowisko do Świdnicy albo do Sobótki na narty i sanki, ale również bardziej letnich – w Aquaparku w Świebodzicach. – Chętnych nie brakowało. Co prawda w dawnych czasach organizowaliśmy dalsze wypadki, np. do Karpacza czy Szklarskiej Poręby. Teraz staramy się zorganizować wyjazd chociaż na basen czy lodowisko. Zawsze to jest atrakcja dla dzieci, które mogą gdzieś pojechać, a nie tylko siedzieć w domu

przed telewizorem – powiedział Krzysztof Cap, kierownik Domu Kultury w Mietkowie.

Ci, którzy chcieli zająć się czymś na miejscu mogli przynajmniej kilka godzin spędzić w Domu Kultury. Zawsze czekało na nich coś ciekawego. Począwszy od konkursu plastycznego pt. „Sporty zimowe”, poprzez zawody sprawnościowe, turnieje warcabów, szachów i tenisa stołowego, na dyskotekach kończąc. Nawet jeżeli zajęcia już się kończyły, dzieciaki nie musiały wracać do domu, mogły zająć się czymś, na co miały akurat ochotę.

Ale chyba największą frajdą przyniosły wszystkim wspólne zabawy na śniegu m.in. lepienie figur śniegowych, rzut śnieżką do celu oraz nieodzowny kuligi. Zainteresowanie było tak wielkie, że trzeba było namówić kierownicę do dodatkowej tury. Później nie mogło oczywiście zabraknąć pieczenia kiełbasek przy ognisku, które przy mroźnej pogodzie miały wyjątkowy smak.

AS

AS

DŁUGOLEKA Rozpoczęli drugą dekadę

Kielczów piłką stoi

Klub Sportowy Widawa Kielczów powstał w 1995 roku z inicjatywy Władysława Kaczkowskiego, który został także pierwszym prezesem. Pierwszy sezon miejscowi piłkarze spędzili na boiskach klasy C rejonu Oleśnica. W kolejnych latach obserwowaliśmy rozwój klubu. W obecnym sezonie Widawę w rozgrywkach reprezentują cztery drużyny - seniorów, juniorów, trampkarzy i młodzików.

przekładają się na oddane kibicowanie swoim zawodnikom. Kibice potrafią docenić piłkarzy za dobrą grę, potrafią także wspierać ich w trudnych chwilach. Nie szczędzą również cierpkich słów, jeżeli oczywiście, którzy z piłkarzy na nie zasłuży, słowem są na dobre i złe z klubem. - Inicjatorem powstania Widawy Kielczów był Władysław Kaczkowski - mówi obecny prezes Ireneusz Kozioł. Pierwszy sezon piłkarski 1995/96 rozpoczęliśmy od występów w klasie C rejonu Oleśnickiego. Po dwóch latach zgłosiliśmy do rozgrywek drużynę juniorów młodszych, której został trenerem. Latem 1998 r. za dobre występy, prezes zorganizował wyjazd na obóz integracyjny do Trier w Luksemburgu. Niestety, brak środków finansowych nie pozwolił nam w sezonie 1998/99 na zgłoszenie do ligi drużyny juniorów. W 2000 roku zespół seniorów wywalczył upragniony awans do klasy B, trenerem drużyny był wówczas Edward Siry. Drużyna w klasie B gra do dnia dzisiejszego zajmując rokrocznie czołowe miejsca. Do wyróżniających się zawodników należą: Artur Nowak, Paweł Neuman, Krzysztof Lubelczyk oraz Paweł Orzeł. Ponadto w 2002 r. do rozgry-

wiek została zgłoszona drużyna juniorów, która gra w klasie A. Obecnie trenerem zespołu juniorów jest Waldemar Wielebiński. Do najbardziej utalentowanych zawodników młodego pokolenia należą: Tomasz Piasecki (1985), Mateusz Pudło (1985), Jakub Kolasa (1985), Krzysztof Antos (1985), Paweł Kołbuc (1986), Piotr Lech (1986), Bartłomiej Rabiega (1986), Krzysztof Kubot (1987), Łukasz Wojewoda (1987), Łukasz Herbuś (1988) i Damian Siry (1989). Od sezonu 2005/06 w rozgrywkach ligowych prowadzonych przez DZPN uczestniczą także drużyny trampkarzy i młodzików. Trenerem a zarazem opiekunem obydwu zespołów jest Mariusz Siewiera. Głównym argumentem objęcia szkolenia najmłodszych zespołów jest zapewnienie dzieciom i młodzieży możliwości rozwoju przez sport. Korzystając z okazji chciałbym serdecznie podziękować za pomoc władzom gminy Długoleka, a w szczególności wójcie Iwonie Agnieszce Lebek. Dodatkowo słowa uznania należą się grupie działaczy społecznych na pomoc, których zawsze można liczyć. W tym gronie bez wątpienia są: Jerzy Klamła, Lucjan Kaniewski, Zbigniew Różycki, Ryszard Zaziński, Stani-

ław Kołodziejcki oraz Tomasz Różycki.

Kadencja obecnych władz klubu trwa do końca obecnego roku. Zarząd GZS Widawa Kielczów: prezes Ireneusz Kozioł, wiceprezes Ryszard Ambrozik, kierownik Waldemar Wielebiński, sekretarz Lucjan Kaniewski, skarbnik Paweł Orzeł, członek Władysław Kaczkowski, członek Krzysztof Lubelczyk.

Drużyna seniorów: Grzegorz Machocki, Paweł Neumann, Artur Nowak, Krzysztof Płocki, Piotr Lech, Tomasz Piasecki, Krzysztof Antos, Bartłomiej Rabiega, Edwin Idziak, Paweł Kołbuc, Krzysztof Lubelczyk, Damian Siry, Mateusz Pudło, Jakub Kolasa, Sylwester Ambrozik, Adam Piech, Krzysztof Kubot, Łukasz Wojewoda, Grzegorz Sasin, Jerzy Zarzycki, Łukasz Herbuś, Robert Grochowski, Jens Hagenberg.

Drużyna juniorów: Paweł Bancewicz, Łukasz Herbuś, Krzysztof Kubot, Maciej Nowak, Adam Staszewski, Adrian Szwak, Łukasz Wojewoda, Damian Siry, Bartosz Stępnik, Tomasz Wróbel, Paweł Jarek, Zygmunt Nems, Maciej Czarnik, Radosław Pilarski, Hubert Choroś, Sebastian Gorzelak, Piotr Skupiński.

Z.C.

WROCLAW Borowa, Kąty Wr. i Łany jadą na mundial

Bilety rozlosowane

Dolnośląski Związek Piłki Nożnej rozlosował bilety wstępu na Mistrzostwa Świata w piłce nożnej w Niemczech z udziałem naszej drużyny narodowej. Szczęśliwymi klubami naszego powiatu, które zostały wylosowane przez Komisję DZPN są: Borowianka Borowa, Oleśnica, Motobi Kąty Wrocławskie i PKS Łany.

Pula biletów otrzymanych z PZPN będąca w dyspozycji Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej wynosi 160 szt. i została podzielona na trzy grupy. W pierwszej grupie są osoby pracujące w strukturach Dolnośląskiego Związ-

ku Piłki Nożnej (Zarząd, Komisja Rewizyjna, Sąd Koleżeńcki, Wydziały i Komisje, Pełnomocnicy Zarządu, Sponsorzy, Biuro Szkoleniowcy, Sędziowie, i Obserwatorzy), w drugiej instytucje nadzorujące i współpracujące z Dolnośląskim Związkiem Piłki Nożnej (Urząd Marszałkowski, Urząd Prezydenta Miasta Wrocławia, Parlamentarzyści z Województwa Dolnośląskiego, Dolnośląska Federacja Sportu, Akademia Wychowania Fizycznego oraz Media Dolnośląskie), w trzeciej znajdują się kluby piłkarskie (III liga - 4, IV liga - 10, klasa okręgowa - 12, klasa A - 12, klasa B - 12 - łącznie 50 biletów).

Z.C.

SMOLEC Zwycięstwa młodych zapaśników

Złoci w debiucie

Trener Hieronim Kuryś, który od kilku miesięcy prowadzi w Szkole Podstawowej w Smolcu zajęcia zapaśnicze, potrafił zaszczepić w tak krótkim czasie swoim podopiecznym prawdziwego ducha walki.

Uczniowska szkółka zapaśnicza z pierwszego Powiatowego Turnieju Zapaśniczego wróciła z tarczą, bo w debiucie młodzi smoleccy atleci zdobyli aż 7 złotych medali. Najwięcej z drużyn startujących w turnieju rozegranym w SP nr 68 we Wrocławiu przy ul. Szczęśliwej.

Złoci medaliści ze Smolca to: Bartosz Klimek (kategoria do 23 kg), Wojciech Wysocki (29 kg), Radosław Misztal (33 kg), Emil Grobelny (41 kg), Patryk Skórczak

(SKI)

(45 kg), Sławomir Kasprzak (49 kg) i Aleksander Bużora (+49 kg).

- Staram się zaszczepić swoim podopiecznym optymizm, pozytywną motywację i to się udaje. Sam jestem zaskoczonym tym fenomenem, bo Smolec po prostu żyje zapaśnikami. To niesamowite - powiedział trener Hieronim Kuryś.

Na drugim miejscu klasyfikacji medalowej uplasowali się gospodarze zawodów SP 68 (trener Andrzej Maksymiuk). W tej placówce prowadzonej przez dyrektora Lucynę Dąbrowską prężnie działa Katolicki UKS (prezes Krzysztof Orlik wspierany jest przez Antoniego Żygadłę). Trzecie miejsce w zawodach zajęli podopieczni Michała Trawińskiego (3 złote medale).

(SKI)

CZERNICA Halowa piłka nożna

Dobrzykowice niepokonane

Okres zimowy jest doskonałą okazją do rozgrywania turniejów halowej piłki nożnej. Nie inaczej jest w gminie Czernica gdzie z inicjatywą Jolanty Jerzyckiej odbył się gminny turniej szkół podstawowych, w którym zwycięstwo odniosła drużyna z Dobrzykowic.

Reprezentacje pięciu szkół podstawowych gminy Czernica rywalizowały w styczniowym turnieju halowej piłki nożnej. Każdy z zespołów miał do rozegrania cztery spo-

tkania. O prawidłowy przebieg sportowej rywalizacji zadbał sędzia główny turnieju Zbigniew Wolfinger. W meczu decydujący o pierwszym miejscu zespół Dobrzykowic pokonał drużynę gospodarzy z Kamieńca Wrocławskiego 2:1.

Końcowa klasyfikacja:

1. Dobrzykowice	4	12	14:1
2. Kamieniec Wr.	4	9	15:3
3. Czernica	4	6	4:14
4. Ratowice	4	3	4:9
5. Chrzastawa	4	0	1:11

Dobrzykowice: Bartłomiej Gajewski, Patryk Graz, Marcin Jakubiak, Kamil Mosiałek,

Mateusz Rzepcecki, Wojtek Sałandyk, Mateusz Wróbel, Łukasz Wrzelak, Rafał Glaz, Kamil Cachowski, Damian Werner, Przemysław Wróbel, opiekun - Jarosław Jasiński.

Kamieniec Wrocławski: Paweł Wolfinger, Stanisław Choiński, Krzysztof Bogacz, Krzysztof Kozakiewicz, Paweł Jękot, Piotr Kochan, Adam Pindel, Sebastian Rychel, Bartosz Olszewski, opiekun - Jolanta Jerzycka.

Czernica: Adach, Karczyński, Sumisławski, Żedzik, Sosnicki, Misiewicz, Kamyk, Korbel, Loren, Lachowski, Sko-

czyłas, opiekun - Arleta Piotrowska.

Ratowice: Kacper Haniżewski, Mateusz Gudajczyk, Jakub Małkiewicz, Jakub Zaborski, Grzegorz Godek, Filip Kut, Patryk Jagielski, Wojtek Raborski, Mikołaj Maczuba, Krzysztof Gołonowicz, Michał Haniżewski, opiekun - Katarzyna Manowska.

Chrzastawa: Paweł Adamczyk, Sławek Dziadyk, Maciek Janik, Adrian Tarasiewicz, Marcin Grodzki, Krzysztof Tarasiewicz, Mateusz Kobyłański, opiekun - Iwona Osika.

Z.C.

SOBÓTKA Turniej o Puchar prezesa Ślęży

Zachód niepokonany

Prezes MKS Ślęży Sobótka Zbigniew Lech po raz drugi był współorganizatorem Mistrzostw Gminy Sobótka w halowej piłce nożnej. W tegorocznej edycji zwyciężyli piłkarze Zachodu-Sobótka, którzy okazali się najlepszymi w sześciodrużynowej stawce.

II mistrzostwa Sobótki w halowej piłce nożnej seniorów o puchar prezesa MKS Ślęży Sobótka Zbigniewa Lecha rozegrane zostały w minioną sobotę w sali sportowej sobóckiego gimnazjum. Na miejscu zawodów udział potwierdziło sześć zespołów. Po meczach eliminacyjnych pierwsze dwie drużyny w gru-

pach rozgrywały mecze półfinałowe. Po tych spotkaniach nastąpił czas na decydujące o końcowej klasyfikacji mecze. I tak w spotkaniu o 5. miejsce Czarni Siedlakowice rozgromili zespół Tęczy Olbrachtowice 8:1. W meczu o 3. miejsce ekipa drugiej Ślęży pokonała Ręków 9:0. W ostatnim meczu mistrzostw spotkały się zespoły Zachodu Sobótka ze Ślężą I Sobótka. Po emocjonującym widowisku lepsza okazała się drużyna z Sobótki Zachodniej.

W ramach turnieju odbyła się miła uroczystość wręczenia medalu 60-lecia Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych założycielowi Tęczy Olbrachtowice Janowi Kubasowi.

Z.C.

OGŁOSZENIA DROBNE

- * Sprzedam lornetkę wojskową z 1954 r. (6 x 30 z podziałką + futerał) w stanie dobrym, cena 200 zł, tel. (071) 316 56 65 po godz. 20-tej
- * Sprzedam trąbkę Polmuz-de-Lux 2 + futerał, stan bardzo dobry - nie rodmuchana!, cena 500 zł lub zamienie na akordeon Weltmeister 80, tel. (071) 316 56 65 po godz. 20-tej
- * Sprzedam radio samochodowe MTC 8050 stereo - bez kieszeni (nieużywane), cena 50 zł, tel. (071) 316 56 65 po godz. 20-tej
- * Volvo v70 99/00 pełne wyposażenie serwisowany, dwóch właścicieli, kupiony w salonie, sprzedam pilnie, cena okazjna 24000, tel. 507088891.
- * Sobótka. Korepetycje z języka francuskiego. 45 minut - 15 złotych. Tel. 390 34 68.
- * Kserokopiarki - profesjonalna naprawa i serwis, dojazd do klienta, tel. 0601 70 58 94

- * Sprzedam mieszkanie w Sobótce, kameralne osiedle, w budynku z 2000 r., 3-pokojowe o pow. 75,7 m2, z pomieszczeniem gospodarczym, wysoki parter, cisza i spokój, kuchnia z meblami na wymiar, duża zabudowana szafa, na podłogach panele, 175 tys. do negocjacji, tel. 0603 183 930
- * Sprzedam dom 3-poziomowy z działką 600 m.kw. w Zelowie (okolice Belchatowa, 40 km od Łodzi). Dom ma wymiary 10x11 m, wszystkie okna plastikowe, ogrzewanie olejowe, wszystkie media. Na 1-szym poziomie: garaż, kotłownia, hall, barek. Miła spokojna okolica. Cena 300 tys. zł. Tel. kom.: 0604-098-644; e-mail: loveg@poczta.fm
- * Zatrudnię w Środzie Śl. fryzjerkę i kosmetyczkę ze stażem. Tel. kom. 0602-761-873. Proszę dzwonić po godz. 18.00.

JORDANÓW ŚL. III Halowy Turniej Piłkarski o Puchar Nefrytu

Gospodarze pokazali klasę

Jak wiele znaczy posiadanie przez gminę własnej pełnowymiarowej hali sportowej przekonują się od trzech lat w Jordanowie Śl. Wykorzystując bardzo ważny atut miejscowi działacze sportowi potrafią zawsze zorganizować ciekawe zawody. Powoli tradycją staje się turniej halowej piłki nożnej seniorów.

22 stycznia w hali sportowej w Jordanowie Śląskim, przy licznie zgromadzonej publiczności, rozegrano III Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Nefrytu Jordanów Śląski. W zawodach uczestniczyło 8 drużyn, które rozlosowano do 2 grup eliminacyjnych. W dalszej części turnieju zwycięzcy grup spotkali się w meczu finałowym, zespoły które zajęły w eliminacji drugie miejsca walczyły o trzecia pozycję.

Grupa I			
1	Zachód Sobótka	3	9 12:2
2	Czarni Kondratowice	3	6 8:5
3	GKS Żorawina	3	3 5:6
4	Nefryt I Jordanów Śl.	3	0 0:12

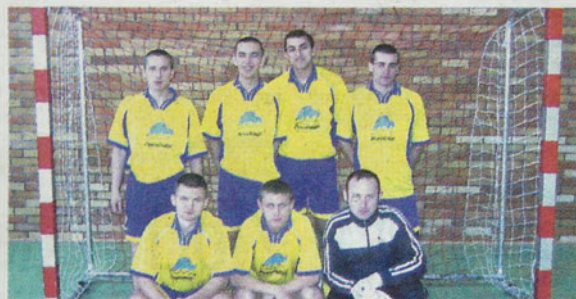
Grupa II			
1	Nefryt II Jordanów Śl.	3	9 12:4
2	Ślęza Księginice	3	6 8:9
3	LZS Stary Sleszów	3	3 5:5
4	Zieloni Łagiewniki	3	0 3:10

W spotkaniach finałowych zanotowano następujące rozstrzygnięcia: w meczu o III miejsce Ślęza Księginice pokonała 4:2 Czarnych Kondratowice. Natomiast w finale drugi zespół gospodarzy wygrał 6:1 z ekipą Zachodu Sobótka. Zdobywców trzech pierwszych miejsc uhonorowano pięknymi pucharami.

Najlepszym strzelcem turnieju został **Marek Mazur**, reprezentujący drużynę Nefrytu II Jordanów, który uzyskał



Nefryt II Jordanów - zwycięzcy



Sobótka-Zachód



Ślęza Księginice



Czarni Kondratowice

6 bramek. Pozostałe indywidualne trofea przyznano jako najlepszemu zawodnikowi **Tomaszowi Burczyńskiemu** ze Ślęzy Księginice, a tytuł najlepszego bramkarza otrzymał **Ireneusz Brzeziński** z Nefrytu II.

Zawody sprawnie sędziowali arbitrzy związkowi **Piotr Paluch** i **Andrzej Pawlak**.

Zarząd Nefrytu chciałby serdecznie podziękować wójtowi gminy **Krzysztofowi Iwanków** oraz dyrektor Szkoły Podstawowej **Wiolet-**

SOBÓTKA Halowe Mistrzostwa Dolnego Śląska

Sobótka nie dała rady faworytom

Pierwsze Nieoficjalne Mistrzostwa Dolnego Śląska w Halowej Piłce Nożnej o Puchar Prezesa DZPN Jerzego Kozińskiego rozgrywane były w Sobótce. W finałowym meczu zespół Mazur Wałbrzych pokonał 3:2 Dacco Beba Świdnica.

Nowoczesna, funkcjonalna hala sobóckiego gimnazjum zrobiła duże wrażenie na uczestniczących w zawodach drużynach. W halowym turnieju, który odbył się 14 stycznia, uczestniczyło sześć drużyn. Po ceremonii losowania zespoły podzielone zostały na dwie grupy eliminacyjne. Sędziom głównym zawodów był **Donat Łaziński**. Nad bardzo sprawnym przebiegiem turnieju czuwał osobiście kierownik zawodów **Piotr Araszczuk**, którego dzielnie pomagał sekretarz zawodów **Robert Krajewski**.

Do pierwszej niespodzianki doszło już w meczu otwarcia. Faworyzowana do zwycięstwa w całym turnieju ekipa Zbychpolu Wrocław zaledwie zremisowała 2:2 z pierwszym zespołem gospodarzy turnieju Ślęza-Paola Sobótka. W kolejnych spotkaniach obserwow-

aliśmy równie pasjonujące pojedynki.

Grupa I			
1	Zbychpol Wrocław	2	4 5:2
2	Kam-Trans Strzegom	2	3 5:5
3	Ślęza-Paola I Sobótka	2	1 2:5

Grupa II			
1	Mazur Wałbrzych	2	4 12:0
2	Dacco Beba Świdnica	2	4 7:1
3	Ślęza-Paola II Sobótka	2	0 1:19

W meczach półfinałowych Wrocław uległ 2:3 Świdnicy a Strzegom został rozgromiony przez Wałbrzych 0:5. Spotkanie o miejsce V zakończyło się zwycięstwem pierwszego zespołu Ślęzy nad drugą drużyną 5:1. Rywalizacja o III miejsce zakończyła się zwycięstwem Strzegomia nad Wrocławiem 4:3.

Bardzo ciekawy przebieg miało spotkanie finałowe, w którym zmierzyły się drużyny Dacco Beba Świdnica i Mazur Wałbrzych. Rozstrzygająca o losach całego meczu bramka padła 25 sekund przed końcowym gwizdkiem. Ze zdobycia prowadzenia cieszyli się działacze oraz zawodnicy rezer-

wowi Mazura Wałbrzych, którzy wygrali 3:2.

Końcowa kolejność mistrzostw: 1. Mazur Wałbrzych, 2. Dacco Beba Świdnica, 3. Kam-Trans Strzegom, 4. Zbychpol Wrocław, 5. Ślęza-Paola I Sobótka, 6. Ślęza-Paola II Sobótka.

Zbychpol Wrocław: Andrzej Nawłoka, Piotr Brzęczek, Jakub Rejmer, Radosław Iwan, Zbigniew Smółka, Piotr Bolkowski, Bartek Nykiel, Piotr Żuk, Jacek Chodorowski, kierownik drużyny – Piotr Brzęczek.

Ślęza-Paola I Sobótka: Robert Pierzga, Piotr Jemiola, Jacek Rodak, Adrian Pizior, Łukasz Polikarp, Kamil Lupa, Mariusz Peljak, trener – Piotr Araszczuk.

Ślęza-Paola II Sobótka: Marian Szymaniec, Łukasz Kędzierski, Joachim Opałowski, Adrian Barcikowski, Łukasz Grabarczyk, Przemysław Żmojdź, trener – Piotr Araszczuk. Z.C.

REKLAMA

KAZYJNY KIERMASZ
DZIEZY

ul. Ładna 9
ul. Bema 9
ul. Kościuszki 83/91
Zaprasza
pon. - pt. 10-18, sob. 10-14
NAJNIŻSZE CENY
odzież damska, męska, dziecięca

REKLAMA

Nasza Restauracja to miejsce dla Ciebie i Twoich przyjaciół!

AZYL
ZAJAZD & GRILL & RESTAURACJA

ul. Popieluszkki 26
55-080 Kąty Wrocławskie
tel. 071 391 32 90
www.azyl.wroclaw.pl

CZERNICA Turniej koszykówki chłopców

Wrocław zabrał puchar

W pierwszym turnieju pierwszoklasistów o Puchar Wójta Gminy Czernica zwyciężyła drużyna Gimnazjum 19 z Wrocławia. Na kolejnych miejscach uplasowały się zespoły Gimnazjum 29 Wrocław, Gimnazjum Siechnice i Gimnazjum z Kamieńca Wrocławskiego.

Dla uczniów pierwszej klasy gimnazjum nie ma osobnych zawodów sportowych, są oni tym samym najbardziej pokrzywdzeni w sportowej hierarchii szkolnej. Wychodząc naprzeciwko ich oczekiwaniom w Kamieńcu Wrocławskim odbył się pierwszy turniej koszykówki pierwszoklasistów o Puchar Wójta Gminy Czernica. Zawody wygrali uczni-

wie GM 19 Wrocław, przed GM 29 Wrocław, GM Siechnice oraz GM Kamieniec Wrocławski. Wręczający puchary i inne upominki wójt **Stefan Dębski** stwierdził, że pierwsze zawody gospodarze „odpuścili”, ale za rok rywale muszą liczyć się z możliwością porażki, gdyż reprezentacja Kamieńca Wr. zapowiada srogi rewanż.

Z.C.